

CZASOPISMO UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU

WIEŚCI

AKADEMICKIE



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

LIPIEC – SIERPIEŃ 2011
NR 7-8 (154-155)

NOC NAUKOWCÓW

23
września
2011

www.nocnaukowcow.pl

www.up.poznan.pl

Koncerty, konkursy,
zabawy w ramach
60-lecia
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu



Chemia w kuchni
Tajemnice zielonej energii
Sztuczna krowa
Rośliny alarmują!
Ręczne czerpanie papieru
Tajniki wiecznej młodości

wstęp wolny!

W NUMERZE:

WSPOMNIENIE	
Zbigniew Szalaty (1950–2011)	2
Z Senatu	3
Nowe możliwości współpracy dydaktycznej z Chinami (<i>Roman Hołubowicz</i>)	5
„START” dla młodych naukowców. Stypendia Fundacji na rzecz Nauki Polskiej wręczone (<i>Jakub Cieślak</i>)	7
Nauka Gospodarce Żywnościowej i Biotechnologii. Konferencja na Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 16–17 czerwca 2011 roku (<i>Grażyna Lewandowicz</i>)	8
Przyszłość nauki w Polsce. Spotkanie z profesorem Witoldem Jurkiem z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Poznań, 18 marca 2011 roku (es)	11
„Zrównoważony rozwój – w teorii, praktyce i dydaktyce”. Międzynarodowe Warsztaty Naukowe, Poznań, Ogród Botaniczny, 27–28 marca 2011 roku (<i>Dariusz Pieńkowski</i>)	14
Staża dla naukowców (<i>materiały promocyjne SSN</i>)	15
Finał centralny XXVI Olimpiady Wiedzy Ekologicznej w sercu Wielkopolski (<i>Małgorzata Falencka-Jabłońska</i>)	16
Ewolucja żywności. XVI Sesja Naukowa Sekcji Młodej Kadry Naukowej Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności, Olsztyn, 12–13 maja 2011 roku (<i>Tomasz Rychlik, Małgorzata Nogala-Kałucka</i>)	18
Student roku. Polskie Towarzystwo Leśne nagradza (<i>Wojciech Kowalkowski</i>)	19
„Zieleń w mieście”. Forum dyskusyjne, Poznań, 21 marca 2011 roku (<i>Ewa Dankowska</i>)	20
CENTRUM KULTURY STUDENCKIEJ	
Dialog sztuk. Wernisaż Rozalii Mazur-Nowak, Poznań, Kolegium Rungego, 12 czerwca 2011 roku (<i>Paweł Antkowiak</i>)	21
Diamantowe gody Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt (1951-2011) (<i>Grzegorz Cholewiński</i>)	22
Współpraca ośrodków naukowych z biznesem (<i>FPH Paula Spółka z o.o., Sp. K.</i>)	28
Konfrontacja teorii z praktyką. Studenci hodowli zwierząt z wizytą w gospodarstwach rybackich Wielkopolski (<i>Zuzanna Romińska</i>)	30
Tropem starej fotografii (<i>Ewa Strycka, Grzegorz Leciejewski</i>)	32
SIATKARSKIE ZMAGANIA PRACOWNIKÓW WYDZIAŁU LEŚNEGO	
Podsumowanie sezonu siatkarskiego drużyny pracowników Wydziału Leśnego (<i>Zenon Pilarek</i>)	34
Siatkarska majówka 2011 (<i>Wojciech Kowalkowski</i>)	35
WIEŚCI O NASZYM PATRONIE	
Z Augustem Cieszkowskim w tle. Publikacje związane z patronem naszej uczelni, które ukazały się na rynku wydawniczym w roku 2010 (<i>Ewa J. i Włodzimierz Buczyński</i>)	36
WSPOMNIENIA	
Michał Zenkteler (1924–2011) (<i>Stanisław Proszyk</i>)	37
Xu Zhu (1955–2011) (<i>Roman Hołubowicz</i>)	38
Już 23 września 2011 kolejna edycja Nocy Naukowców (<i>Urszula Mojsiej</i>)	40
„Revitalization. Renovation. Revelation”. Koło Naukowe Gospodarki Przestrzennej na warsztatach urbanistycznych (<i>Martyna Sobeka</i>)	41
CENTRUM KULTURY FIZYCZNEJ	
Jeźdźcy Uniwersytetu Przyrodniczego akademickimi mistrzami Wielkopolski (<i>Marek Hyży</i>)	42
Agroalia 2011 (<i>fotoportaż</i>)	44
WIEŚCI Z KOŁA POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO	
W nieznanie w poszukiwaniu wiosny (<i>Jerzy Świgoń</i>)	47

WIEŚCI AKADEMICKIE

dwumiesięcznik

Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy
w Poznaniu

Przewodniczący Rady Programowej:

prof. dr hab. Jan Pikul
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

Członkowie Rady Programowej:

Irena Małecka, Dorota Wrońska-Pilarek,
Andrzej Bereszyski, Jerzy Świgoń,
Józef Piróg,
Dorota Piasecka-Kwiatkowska, Emilia
Wytykowska-Sroka, Andrzej Kusztelek,
Tomasz Trełka, Jagoda Jopp

Redaktor naczelna:

Ewa Strycka
4est@up.poznan.pl

Adres redakcji:

60-693 Poznań, ul. Witosa 45
tel./fax 618 48 77 80
tel. kom. 502 19 82 46
wiesci.akademickie@up.poznan.pl

Wersja elektroniczna:

www.au.poznan.pl
www.up.poznan.pl

Skład i łamanie:

perfekt sp.j.

Druk:

Zakład Graficzny
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu

Fotografie na okładce:

strona pierwsza: Kamila Silska;
druga: archiwum Nocy Naukowców;
trzecia: Ewa Strycka,
czwarta: archiwum zespołu „Łaniki”

Korekta tekstów:

Lidia Sajewska

Redakcja stara się zwracać materiały niezamówione i zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

Fot. Ewa Strycka



Magister inż. Zbigniew Szalaty (1950–2011)

Kanclerz Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Urodził się 25 grudnia 1950 roku w Śremie. W 1974 roku ukończył Wydział Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej z tytułem magistra inżyniera mechanika. Karierę zawodową rozpoczął w 1974 roku jako nauczyciel przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Mechanicznych w Poznaniu. Od 1977 roku związał się z przemysłem, przejściowo pracując w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu, a od 1979 roku podjął pracę w przemyśle tytoniowym w Wy-

zakładzie w Poznaniu, Kościanie i Jankowicach 1996–2001 oraz dyrektora ds. produkcji w Jankowicach 2001–2003. Uzupełniał wiedzę i podnosił kwalifikacje, uczestnicząc w licznych seminariach i szkoleniach zakończonych certyfikatami i dyplomami, między innymi w zakresie „zarządzania strategicznego firmą”, „profesjonalnych negocjacji w biznesie”, „nowoczesnych metod zarządzania zespołami”.

W grudniu 2002 roku Zbigniew Szalaty wygrał konkurs na stanowisko dyrektora administracyjnego Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego (obecnie Uniwersytetu Przyrodniczego) w Poznaniu. Od pierwszego dnia pracy na uczelni z wielkim zaangażowaniem i oddaniem wykonywał swoje obowiązki. Podejmował wiele inicjatyw, których celem było rozwiązywanie trudnych problemów uczelni i doskonalenie zarządzania nią. Dążył do stworzenia nowoczesnej administracji, wspomagającej zarządzanie uczelnią dzięki motywowaniu i umożliwieniu pracownikom podwyższania kwalifikacji w różnych formach kształcenia (studia podyplomowe, szkolenia specjalistyczne) oraz wdrażaniu procedur poprawiających i porządkujących funkcjonowanie administracji. Zawsze pamiętał, że zadaniem administracji jest stworzenie optymalnych warunków pracy dla pracowników naukowych i dydaktycznych, a dla studentów warunków do nauki.

Kanclerz Zbigniew Szalaty był autorem wielu działań, których pozytywne efekty wpiszą się już na zawsze w historię naszej uczelni. Spośród nich warto wymienić, że przygotował nowe zasady tworzenia planu rzeczowo-finansowego uczelni, których celem była większa precyzja poszczególnych pozycji, źródeł finansowania i tym samym skuteczniejsze rozliczanie i terminowa realizacja.

Dzięki Niemu została poprawiona baza materialna infrastruktury uczelni, co spowodowało, że obsługa studentów znacznie zyskała na jakości. Doprowadził do umieszczenia inwestycji „Budowa Biocentrum wraz z wyposażeniem” na liście WRPO na lata 2007–2013, odzyskania od Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Domu Pracy Twórczej w Ustroniu. Sukcesem zakończyły się prowadzone pod Jego kierownictwem rozmowy z Miastem w sprawie uzyskania należności za grunty, na których mieści się budynek Zespołu Szkół Elektrycznych nr 1 w Poznaniu.

Brał czynny udział w przygotowaniu *Strategii Uczelni na lata 2009–2015* oraz pracach komisji ds. przeprowadzania procedur przetargowych dotyczących zbywania nieruchomości. Sfinalizował sprzedaż Miastu Poznań gruntu uczelni zajętego pod ulice Jasną, Prosta i Łubińską. Współdziałał w pozyskaniu środków finansowych w ramach Indywidualnych Projektów Kluczowych Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na realizację projektu „Budowa Biocentrum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wraz z wyposażeniem” oraz w częściowym odzyskaniu środków finansowych poniesionych na remont oraz modernizację sal i pomieszczeń Katedry Chemii w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Był gorącym orędownikiem stworzenia studentom uczelni bazy materialnej nie tylko do celów dydaktycznych, ale również rozwoju fizycznego. Efektem tego jest wybudowanie hali sportowej wraz z infrastrukturą przy ulicy Dojazd, krytych kortów tenisowych i zainicjowanie budowy boiska sportowego przy Osiedlu Domów Studentkich na ulicy Piątkowskiej. Z Jego inicjatywy w 2003 roku domy studenckie zostały wyposażone w sieć internetową.

W pracy kierował się dobrem uniwersytetu i zostawił w nim trwałą ślad swojej działalności.

Zmarł nagle 29 czerwca 2011 roku. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 2 lipca na cmentarzu w Głuszynie. Kanclerza uczelni na miejsce ostatniego spoczynku odprowadziła Rodzina oraz bardzo liczne grono przyjaciół i współpracowników.

prof. dr hab. Czesław Szafranski
prorektor ds. kadry i rozwoju uczelni



Fot. archiwum Biura Rektora UP w Poznaniu

Kanclerz Zbigniew Szalaty

twórni Wyrobów Tytoniowych i kolejno w firmach powstałych z przekształceń na skutek prywatyzacji tej gałęzi przemysłu. Pracował na różnych stanowiskach, począwszy od referenta ds. szkolenia zawodowego poprzez technologa i głównego mechanika do objęcia stanowisk: dyrektora zakładu w Poznaniu 1995–1996; dyrektora

Z Senatu

Kolejne, XXVIII i XXIX posiedzenia Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu odbyły się w dniach 20 kwietnia i 25 maja 2011 roku, tradycyjnie w sali Kolegium Rungego. Obradom przewodniczył rektor uniwersytetu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak. Streszczenie protokołów przedstawiamy poniżej.

Na XXVIII posiedzeniu Senatu:

- Wręczono mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego dr hab. Hannie Bandurskiej (Katedra Fizjologii Roślin).
- Wyrażono zgodę na mianowanie prof. dr hab. Tomasza Jankowskiego (Katedra Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności) na stanowisko profesora zwyczajnego.
- Na podstawie art. 114 ust. 2 i art. 118 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) oraz § 27 ust. 1 pkt 18, w związku z § 77 ust. 1 pkt 1 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*, Senat pozytywnie zapiniował wniosek dziekana Wydziału Leśnego o mianowanie prof. dr hab. Dariusza Gwiazdowicza na stanowisko profesora nadzwyczajnego na Uniwersytecie Przyrodniczym na czas nieokreślony.
- Na podstawie § 27 ust. 1 pkt 6 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* uchwalono, że na studiach II stopnia na kierunku: ekonomia, zostaną utworzone następujące specjalności: finanse w gospodarce żywnościowej; ekonomia regionalna i integracja europejska; ekonomia turystyki przyrodniczej – z realizacją w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym.
- Podjęto uchwałę w sprawie warunków i trybu rekrutacji na stacjonarne i niestacjonarne studia I oraz II stopnia na rok akademicki 2012/2013.
- Na podstawie § 27 ust. 1 pkt 28, w związku z § 57 ust. 3 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*, biorąc pod uwagę uchwałę nr 265/2011 z dnia 23 marca 2011 roku, Senat wyraził zgodę na odwołanie mgr inż. Krystyny Skrzypek ze stanowiska dyrektora Rolniczego Zakładu Doświadczalnego Baranowo.
- Na podstawie § 122 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* Senat stwierdził wygaśnięcie mandatu śp.

prof. dr hab. Adama Niedzielskiego i w związku z tym zlecił Wydziałowej Komisji Wyborczej na Wydziale Melioracji i Inżynierii Środowiska przeprowadzenie wyborów uzupełniających w terminie do 20 maja 2011 roku.

- Na podstawie § 28 ust. 3 i 5 pkt 3 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*, w związku z § 4 ust. 1 pkt 5 i ust. 4 *Regulaminu Senackiej Komisji ds. Kadr Naukowych Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* oraz w związku z uchwałą nr 266/2010 z 23 marca 2011 roku, Senat zmienił uchwałę nr 6/2008 z dnia 29 października 2008 roku, zmienioną uchwałą nr 176/2010 z dnia 24 marca 2010 roku, w ten sposób, że w miejsce Dagmary Leśniak na członka Senackiej Komisji ds. Kadr Naukowych wejdzie Dorota Kaczmarek, a w miejsce Marka Nitki na członka Senackiej Komisji ds. Statutowo-Regulaminowych wejdzie Michał Sokołowski.
- Na podstawie § 39 ust. 1, w związku z § 39 ust. 2 pkt. 2, 8 i 9 oraz ust. 4 pkt. 2, 4 i 5 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*, Senat zmienił uchwałę nr 11/2008 z dnia 29 października 2008 roku w sprawie powołania Rady Bibliotecznej, zmienioną uchwałą nr 255/2011 z dnia 23 lutego 2011 roku, w ten sposób, że w miejsce następujących członków: dr Justyny Górnej, mgr inż. Karola Mrozika i Pauliny Wesołowskiej wejdą: mgr Natalia Bartkowiak, mgr inż. Ewa de Mezer i Dariusz Dragański.

Na XXIX posiedzeniu Senatu:

- Wręczono gratulacje z okazji nadania przez Prezydenta RP tytułów profesorskich prof. dr hab. Piotrowi Łakomemu z Wydziału Leśnego i prof. dr hab. Krzysztofowi Polewskiemu z Wydziału Nauk o Żywności i Żywnieniu.
- Wręczono mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego prof. dr hab. Tomaszowi Jankowskiemu.
- Na podstawie art. 62 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) i § 27 ust. 1 pkt 5 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* Senat uchwalił *Regulamin Studiów Podyplomowych w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu*. Z dniem wejścia w życie *Regulaminu* stra-



Doktor hab. Hanna Bandurska, profesor nadzwyczajny (wystąpienie na posiedzeniu Senatu 20 kwietnia 2011 roku)



Wręczenie gratulacji z okazji nadania przez Prezydenta RP tytułów profesorskich prof. dr. hab. Piotrowi Łakomemu i prof. dr. hab. Krzysztofowi Polewskiemu (25 maja 2011 roku)

ci moc prawną dotychczasowy *Regulamin Studiów Podyplomowych*, wprowadzony uchwałą nr 250/2007 z dnia 28 listopada 2007 roku.

- Na podstawie art. 62 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) oraz § 27 ust. 1 pkt 10 i § 102 ust. 8 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*, w związku z art. 45 ust. 2 i art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (tekst jednolity: Dz. U. z 2002 roku, Nr 76, poz. 694, z późn. zm.), Senat zatwierdził sprawozdanie finansowe uczelni za 2010 rok, obejmujące również sprawozdania finansowe 11 zakładów doświadczalnych za 2010 rok.
- Na podstawie § 27 ust. 1 pkt 28, w związku z § 102 ust. 9 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*, Senat pozytywnie ocenił wyniki realizacji planu rzeczowo-finansowego w 2010 roku i udzielił rektorowi absolutorium z działalności finansowej uczelni w 2010 roku.
- Na podstawie art. 62 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.) oraz § 27 ust. 1 pkt 23 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* Senat:
 - pozytywnie ocenił działalność uczelni w 2010 roku
 - zatwierdził *Sprawozdanie Rektora z działalności Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w 2010 roku*
 - pozytywnie ocenił działalność rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w 2010 roku.

Na podstawie § 27 ust. 1 pkt 24 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* Senat pozytywnie ocenił działalność administracji centralnej uczelni w 2010 roku.

Na podstawie art. 62 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365, z późn. zm.),

w związku z art. 100 ust. 2 tej ustawy oraz § 27 ust. 1 pkt 9 i § 101 ust. 2 i 3 *Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*, Senat – po zapoznaniu się z projektem planu rzeczowo-finansowego na rok 2011, a także z opiniami na ten temat Senackiej Komisji ds. Budżetu i Finan-



Wręczenie mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego prof. dr. hab. Tomaszowi Jankowskiemu (25 maja 2011 roku)

sów oraz Senackiej Komisji ds. Organizacji i Rozwoju, po przeprowadzonej dyskusji – uchwalił przedłożony *Plan rzeczowo-finansowy Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wraz z zakładami doświadczalnymi na rok 2011*.

Na podstawie protokołu sporządzonego przez Wojciecha Grottelea opracowała Ewa Strycka

Nowe uprawnienia do nadawania stopni naukowych

Miło jest nam poinformować, że dwa nasze wydziały decyzją Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów otrzymały uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk rolniczych w dyscyplinach: biotechnologia (Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii oraz Wydział Nauk o Żywności i Żywnieniu) oraz kształtowanie środowiska (Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii). Gratulujemy! (es)

Nowe możliwości współpracy dydaktycznej z Chinami

W dniach 1-8 lipca 2011 roku z wizytą w Chinach przebywała prof. dr hab. Monika Kozłowska – prorektor ds. studiów. Celem wizyty były spotkania w trzech uczelniach rolniczych, podsumowanie dotychczasowej współpracy oraz wytyczenie nowych kierunków międzynarodowej współpracy edukacyjnej.

Wizyta była elementem prowadzonej od kilku lat na naszej uczelni strategii, której celem jest nadanie jej w jeszcze większym stopniu charakteru jednostki międzynarodowej. Od 1996 roku na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu w ramach studiów drugiego stopnia z zakresu hodowli roślin i nasiennictwa kształcimy studentów z Chin. Od roku akademickiego 2011/2012 takie studia po raz pierwszy zostaną uruchomione także na Wydziałach: Leśnym oraz Nauk o Żywności i Żywieniu. W najbliższych latach możliwe jest dalsze ich rozszerzenie, zwłaszcza o Wydziały: Hodowli i Biologii Zwierząt oraz Ekonomiczno-Społeczny. Wobec malejącej liczby kandydatów na niektórych kierunkach studia dla cudzoziemców są nową szansą uczelni. Takie studia są odpłatne, zapraszają młodzież z tych krajów, w których studentów stać na takie studia oraz w których rolnictwo jest ważnym działem gospodarki. Takim krajem na pewno są Chiny.

Pierwszą uczelnią, która była celem wizyty – to Uniwersytet Rolniczy w Pekinie. Kształcą się na nim 8000 studentów, z udziałem 700 nauczycieli akademickich. Pani rektor spotkała się z profesorem Wang

Sounian – rektorem uczelni, a następnie zwiedziła Centrum Badań Zieleni Miejskiej – jednostkę finansowaną centralnie, w której dominują badania podstawowe. Wyniki badań tej jednostki są publikowane w czasopismach z wysokim IF oraz chronione ponad 100 patentami. Praktycznym rozmnażaniem warzyw i roślin ozdobnych metodą kultur *in vitro* zajmuje się odrębne centrum. Wizytę zakończyła wymiana egzemplarzy umowy bilateralnej między naszymi uczelniami.

Drugą uczelnią, którą odwiedziliśmy, był Północno-Zachodni Uniwersytet Rolniczy w Yangling koło Xi'an w prowincji Shaanxi (ponad 1300 km na południe od Pekinu). Uczelnia powstała w 1948 roku po tragicznej dla prowincji suszy. W 1999 roku połączyła się z trzema innymi uczelniami: techniczną, pedagogiczną i artystyczną. Dziś na 23 wydziałach kształcą się około 28 000 studentów. Liczba nauczycieli akademickich przekracza 2000. Jednak tylko 20% studentów kontynuuje studia drugiego stopnia. Studia są odpłatne: czesne wynosi od 3500 do 8000 juanów (1 juan to około 50 gr) za rok. Uczelnia kształci także cudzoziemców z Azji i Afryki, ale po chińsku, po rocznym kursie językowym. Pojedyncze osoby studiuje w Europie: w Wielkiej Brytanii, Austrii i Niemczech, w ramach programu Socrates-Mundus. Pani rektor zwiedziła należące do uniwersytetu Muzeum Przyrodnicze z imponującą kolekcją owadów i roślin ozdobnych. Następnie spotkała się z profesorem Hou Xi – prorektorem uczelni. Omówiono zasady rekrutacji doktorantów, warunki kształcenia cudzoziemców oraz możliwości promocji naszej uczelni, także poprzez wizytę w Chinach niewielkiej grupy studentów.

Kolejną uczelnią był Południowo-Chiński Uniwersytet Rolniczy w Kantonie. To jedna ze starszych (powstała w 1909 roku), najlepszych i największych uczelni rolniczych w Chinach. Na 22 wydziałach kształcą 40 000 studentów, w tym 66 zagranicznych i zaledwie 4000 magistrantów oraz około 700 doktorantów. Zatrudnia 3000 nauczycieli akademickich, z których tylko połowa ma doktoraty. Brak kadr naukowych ze stopniem naukowym doktora jest ciągle bardzo dużym problemem w tym państwie. Aż pięć laboratoriów badawczych tej uczelni



Asygnowanie umowy bilateralnej



Spotkanie z prof. Hou Xi, prorektorem Północno-Zachodniego Uniwersytetu Rolniczego w Yangling w prowincji Shaanxi



Zwiedzanie laboratoriów badawczych Wydziału Ogrodniczego Uniwersytetu w Kantonie

ma status wiodących, to znaczy otrzymuje pełne finansowanie bezpośrednio z budżetu państwa.

Pani rektor spotkała się z panią Xiao Yuhan – kierownikiem biura ds. kontaktów z zagranicą. Omówiono możliwość rekrutacji kandydatów z tej jednostki na studia drugiego stopnia i doktoranckie od roku 2012. Pani Xiao podkreśliła, że wiele uczelni zagranicznych z USA i UE zabiega ostatnio o współpracę z ich jednostką. Wynika to z pozycji uczelni, która w roku 2010 znalazła się w pierwszej dziesiątce w kraju. Pytała dalej między innymi o warunki życia w polskich akademikach oraz możliwości uzyskania przez Chińczyków w Polsce stypendiów. Przy

okazji pobytu w Kantonie zwiedziliśmy miasteczko akademickie, nowy gmach Wydziału Ogrodniczego, a w nim laboratoria chemiczne oraz bibliotekę.

Na zakończenie warto podkreślić, że prowadzona od lat współpraca w zakresie dydaktycznym z Chinami wydaje się celowa i powinna być kontynuowana – mimo złożoności procedur i procesu rekrutacyjnego.

prof. dr hab. Roman Hołubowicz



Nowoczesny Kanton

Fot. 4 x archiwum Romana Hołubowicza

„START” dla młodych naukowców

Stypendia Fundacji na rzecz Nauki Polskiej wręczone

W sobotę 16 kwietnia 2011 roku na Zamku Królewskim w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie prestiżowych stypendiów programu „START” dla młodych naukowców Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. W 19. edycji konkursu stypendialnego dla młodych naukowców udział wzięło ponad 1000 kandydatów reprezentujących ośrodki naukowe z całego kraju. Spośród nich wyłonionych zostało 128 laureatów, którzy otrzymali roczne stypendia w wysokości 28 000 zło-



Prezes Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, prof. dr hab. Maciej Żylicz



Wręczenie stypendiów

tych. W gronie 17 stypendystów reprezentujących poznańskie środowisko naukowe znalazły się trzy osoby z Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt naszego uniwersytetu: dr inż. Emilia Pers-Kamczyc (Katedra Żywności Zwierząt i Gospodarki Paszowej) oraz dr Jakub Cieślak i mgr inż. Maria Grześ (Katedra Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt).

Uczelniami, z których rekrutuje się najwięcej tegorocznych stypendystów programu „START”, są: Uniwersytet Warszawski (24 stypendia), Uniwersytet Jagielloński (15) oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (8). Z kolei ranking miast, z których wywodzi się największa liczba laureatów, przedstawia się w sposób następujący: Warszawa (55 stypendiów), Kraków (19), Poznań (17) i Wrocław (12).

Kolejna edycja programu stypendialnego „START” planowana jest na jesień bieżącego roku. Więcej informacji na temat oferty stypendialnej Fundacji na rzecz Nauki Polskiej można znaleźć na stronie internetowej: <http://www.fnp.org.pl/>

dr Jakub Cieślak



Stypendyści XIX edycji programu „START” wraz ze swoimi opiekunami naukowymi; od lewej stoją: dr hab. Dorota Cieślak, prof. nadzw.; dr Emilia Pers-Kamczyc; dr Jakub Cieślak; mgr inż. Maria Grześ; prof. dr hab. Marek Światoński

Nauka Gospodarce Żywnościowej i Biotechnologii

Konferencja na Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 16–17 czerwca 2011 roku

Celem konferencji była integracja środowisk naukowych i gospodarczych pracujących na rzecz produkcji żywności na terenie Wielkopolski. Było to forum do zaprezentowania osiągnięć naukowców, mogących stanowić ofertę wdrożeniową dla podmiotów gospodarczych, jak również zasygnalizowania potrzeb ze strony praktyki.

W konferencji wzięło udział (nie licząc zaproszonych gości) około 130 osób, w tym 25 z przemysłu reprezentujących:

- Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego w Pile „ZETPEZET” Sp. z o.o.
- Celiko Sp. z o.o. (Poznań)
- JHJ Sp. z o.o. (Nowa Wieś)
- Firma Produkcyjno-Handlowa PAULA (Kalisz)
- Unilever Polska Sp. z o.o. (Poznań).

Największą grupę uczestników, bo aż 80 osób, stanowili pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Pozostałe instytucje naukowe z regionu Wielkopolski były reprezentowane przez pracowników Uniwersytetu Ekonomicznego (pięć osób) oraz Oddziału Koncentratów Spożywczych i Produktów Skrobiowych w Poznaniu Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego (cztery osoby). Zainteresowanie konferencją przekroczyło granice regionu Wielkopolski, ponieważ gościliśmy dziesięciu uczestników z Politechniki Koszalińskiej, a nawet jedną osobę z Uniwersytetu Warmińsko-Ma-

zurskiego w Olsztynie. Uczestnikami konferencji byli też przedstawiciele Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego Oddział w Poznaniu. Głównymi organizatorami byli: Oddział Wielkopolski Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności oraz gospodarz – Wydział Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Oprócz głównego celu konferencji, jakim była integracja środowisk pracujących na rzecz gospodarki żywnościowej, osiągnięto też inne: zaprezentowano największe obecnie realizowane na Wydziale Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego projekty badawcze finansowane przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka:

- **„Nowa żywność bioaktywna o zaprogramowanych właściwościach prozdrowotnych”** (PO IG 01.01.02-00-061/09)
- **„Biotechnologiczna konwersja glicerolu do polioli i kwasów dikarboksylowych”** (PO IG 01.01.02-00-074/09).

Celem projektu **„Nowa żywność bioaktywna o zaprogramowanych właściwościach prozdrowotnych”** jest opracowanie innowacyjnej technologii produkcji linii produktów spożywczych ograniczających zachorowalność na choroby cywilizacyjne, w tym na



Fot. 5 × Adrian Czerniak

Otwarcie konferencji – prof. dr hab. Jan Pikul, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

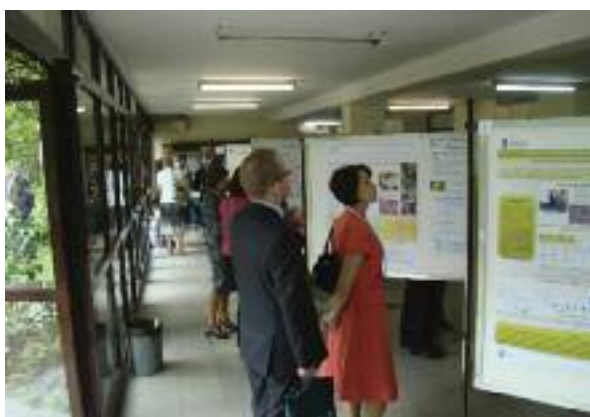


Sala konferencyjna wypełniona słuchaczami

choroby sercowo-naczyniowe, otyłość, cukrzycę i anemię. Wzbogaci to ofertę rynkową i eksportową polskiego przemysłu spożywczego i zwiększy jego międzynarodową konkurencyjność. Zadaniem projektu będzie zmniejszenie zachorowalności na choroby cywilizacyjne i tym samym znaczne obniżenie obciążeń finansowych państwa związane z ochroną zdrowia i poprawą jakości życia społeczeństwa.

Celem projektu **„Biotechnologiczna konwersja glicerolu do polioli i kwasów dikarboksylowych”** jest opracowanie technologii mikrobiologicznej konwersji odpadowego glicerolu, powstającego przy produkcji estrów metylowych (zwanego biodieslem), do 1,3-propandiolu, erytrytolu oraz kwasu bursztynowego i fumarowego. Wymienione związki chemiczne zostaną następnie wyizolowane z podłoża hodowlanego i oczyszczone. W kolejnym etapie badań zostanie opracowana technologia wykorzystania 1,3-propandiolu do syntezy poliuretanów i nienasyconych poliestrów. Użycie glicerolu do produkcji polioli pozwoli na rezygnację ze stosowania w tej dziedzinie surowców ropopochodnych.

Ostatnim, lecz nie najmniej ważnym celem konferencji było zaprezentowanie dorobku XX lat działalności Katedry Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Jej założycielem, wieloletnim szefem jest prof. dr hab. Włodzimierz Grajek. Kadra Katedry Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności liczy 29 osób, w tym czterech profesorów, 12 adiunktów, pięciu asystentów, siedmiu pracowników technicznych i jednego administracyjnego. W toku 20 lat działalności wypromowano 28 doktorów, dziś z kolei badania naukowe prowadzi 12 doktorantów. Wyposażenie badawczo-techniczne budynku Katedry Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności należy do unikatowych w kraju i nielicznych tego typu w Europie. Działalność dydaktyczna katedry jest realizowana w dwóch nowoczesnie wyposażonych salach ćwiczeń i w sali wykładowej. Wyposażenie



Sesja posterowa



Fot. Ewa Strycka

Wystąpienie dr inż. Doroty Cais-Sokolińskiej z Katedry Technologii Mleczarstwa Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu na temat „Kształtowania się cech funkcjonalnych mlecznych napojów niskolaktozowych”



Podsumowanie konferencji – prof. dr hab. Włodzimierz Grajek, kierownik Katedry Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności



Fot. Ewa Strycka

Punkt informacyjny w budynku Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu

specjalistycznych pomieszczeń badawczych – jak laboratorium biochemicznego, mikrobiologicznego, inżynierii genetycznej, kultur tkankowych oraz pracowni chromatografii – umożliwia realizację wielu różnorodnych zadań badawczych. Pilotowa Stacja Biotechnologii, zajmująca wraz z zapleczem technicznym powierzchnię ponad 500 m², jest wyposażona w aparaty i urządzenia umożliwiające wykonywanie wielu działań technologicznych o charakterze procesów jednostkowych, dotyczących procesów biotechnologii, a także

przetwarzania stałych i ciekłych surowców/produktów związanych z szeroko pojmowaną technologią żywności.

W ramach konferencji w ciągu dwóch dni przedstawiono 25 prezentacji ustnych pracowników naukowych Uniwersytetów: Przyrodniczego i Ekonomicznego w Poznaniu oraz cztery prezentacje przedstawicieli przemysłu. Wystąpienia pracowników naukowych zaprezentowano w toku kilku sesji zatytułowanych:

- żywność funkcjonalna
- nauka gospodarce
- nauka biotechnologii
- zielona chemia.

Przedstawiciele przemysłu poruszali tematykę dotyczącą korzyści wynikających ze współpracy nauki z przedsiębiorcami, jak również barrier, jakie utrudniają tę współpracę. Odnosili się do zagadnienia profilu absolwenta opuszczającego progi naszej uczelni.

Przez cały czas trwania konferencji odbywała się sesja posterowa. Zaprezentowano na niej 67 plakatów; tematyka dotyczyła jakości żywności (25), żywności bioaktywnej (15), biotechnologii żywności (14), zielonej chemii (7) i zagospodarowania odpadów (6).

Po zakończeniu obrad przyszedł czas na spotkanie integracyjne wszystkich uczestników konferencji, które odbyło się nad Jeziorem Kierskim w Baranowie koło Poznania.

Interesujący program konferencji, jak również atmosfera sprzyjająca nawiązywaniu kontaktów między uczestnikami zarówno ze strony uczelni, jak i praktyki gospodarczej sprawiły, że postanowiono zorganizować kolejną konferencję z cyklu „Nauka gospodarce” w ciągu najbliższych dwóch lat.

dr hab. Grażyna Lewandowicz



Wieczór integracyjny połączony z obchodami XX-lecia istnienia Katedry Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności

Przyszłość nauki w Polsce

Spotkanie z profesorem Witoldem Jurkiem
z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Poznań, 18 marca 2011 roku



Wystąpienie prof. dr. hab. Witolda Jurka

Fot. 4 x Ewa Strycka

Nadzwyczajne posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w całości zostało poświęcone dyskusji nad założeniami i celami ustawy z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*, ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowym oraz o stopniach i tytułach naukowym w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Na prośbę Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prof. Barbary Kudryckiej, założenia i cele ustawy pracownikom naszej uczelni przedstawił profesor Witold Jurek. Przede wszystkim wytłumaczył, co legło u podstaw niektórych zmian, które wprowadzono w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym*, czego się spodziewamy w przyszłości i co – dzięki zmianom w ustawie *Prawo o szkolnictwie wyższym* – ministerstwo chciało osiągnąć. (es)

Wystąpienie ministra Witolda Jurka na nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Zapewne Państwo czytali, że w tym roku do egzaminów gimnazjalnych przystąpiło – o ile dobrze pamiętam – 430 tysięcy uczniów, a do pierwszej klasy szkoły podstawowej poszło 310 tysięcy uczniów. Różnica wynosi 120 tysięcy, czyli jest to mniej więcej $\frac{1}{4}$ – obecnej liczby uczniów. To jest to, czego w perspektywie 9-10 lat można się spodziewać, jeżeli chodzi o rynek edukacyjny. Jak przewidujemy, liczba kandydatów na studia globalnie spadnie mniej więcej o $\frac{1}{4}$. [...] Wskaźnik skolarzacji się nie podniesie, bo on już w tej chwili osiąga 55 albo 60% i jest jednym z wyższych w Europie. Jeśli popatrzymy na strukturę kształcenia studentów, to mniej więcej $\frac{3}{4}$ kształci się w trybie stacjonarnym, a $\frac{1}{4}$ w trybie niestacjonarnym. Jeśli ogólna liczba kandydatów na studia spadnie mniej więcej o $\frac{1}{2}$, to należy się spodziewać, że studia niestacjonarne zostaną znacznie zredukowane. Z jednej strony to może dobrze – z punktu widzenia poziomu kształcenia, ale z drugiej strony chcę zwrócić uwagę, że to

oznacza spadek dochodów pozabudżetowych dla uczelni. Jak pokazują statystyki, te dochody jeszcze niedawno były znaczne. Drugie spostrzeżenie: jeżeli liczba kandydatów na studia będzie maleć, to proszę wskazać ministra finansów – wszystko jedno czy tego rządu, czy innego, jakiegokolwiek – który chętnie zwiększy nakłady na szkolnictwo wyższe. Zgodnie z art. 93 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym* mamy zagwarantowaną waloryzację nakładów na szkolnictwo wyższe. Nakłady na jednego studenta będą rosły, jeżeli liczba studentów będzie malała, a tak zwana dotacja stacjonarna będzie z roku na rok rosła.

Czego można się spodziewać w najbliższej przyszłości, jeśli idzie o naukę? Od roku 2012 zakładamy wzrost nakładów na naukę o 8% rocznie. Przez trzy najbliższe lata da to wzrost nakładów o mniej więcej 1200 mln złotych. To jest mniej więcej $\frac{1}{4}$ tego, co w tej chwili pochodzi z budżetu na naukę. Inny problem jest taki, że nasza struktura nakładów na naukę różni się bardzo od struktury w [...] krajach [...] bardziej zaawansowanych gospodarczo niż Polska, gdzie $\frac{2}{3}$ albo nawet $\frac{3}{4}$ nakładów pochodzi spoza budżetu. W Polsce mniej więcej $\frac{2}{3}$ albo $\frac{3}{4}$ – zależnie od tego, co się wlicza do nakładów na naukę – pochodzi z budżetu. Gdyby te proporcje udało się odwrócić – a robimy wszystko, co się da po stronie uczelni, żeby tak było – to można się spodziewać, że nakłady na naukę będą jeszcze wyższe, aniżeli wynika z tych danych budżetowych.

Dotatkowa dotacja, która będzie związana z kształceniem studentów – hasłowo nazywana dotacją pro jakościową – będzie skierowana do tych jednostek, które albo działalność naukową, albo działalność dydaktyczną prowadzą na najwyższym poziomie. Mówię tutaj między innymi o krajowych naukowych ośrodkach wiodących albo o kierunkach studiów, które uzyskują ocenę wyróżniającą – już niedługo od Polskiej Komisji Akredytacyjnej. W tym roku na tę pro jakościową część dotacji zarezerwowano 230 mln złotych – w tej części budżetu, która jest przeznaczona na finansowanie szkolnic-

stwa wyższego. Z grubsza rzecz biorąc, jak byśmy popatrzyli na przepływy finansowe, to należy się spodziewać wyższych nakładów na naukę, stabilizacji realnej podstawowej części dotacji stacjonarnej na szkolnictwo wyższe i wzrostu nakładów dla tych jednostek, które albo badania, albo kształcenie prowadzą na najwyższym poziomie. Jak sądzę, mniej więcej tak będą wyglądały przepływy finansowe w najbliższej przyszłości.

Na tym tle jakie są zmiany w ustawie? Po pierwsze, w ustawie gwarantujemy uczelniom autonomię programową. Z grubsza rzecz biorąc chodzi o to, żeby wydziały, które mają pełnię praw akademickich, mogły również projektować własne programy kształcenia. Będzie się to odbywało w inny sposób niż dotąd, kiedy obowiązywała ministerialna lista kierunków studiów i standardy kształcenia określone dla każdego kierunku z osobna. Ta lista [...] nie przestanie istnieć od razu, bo pewne „wzorcowe” kierunki studiów pozostaną, ale uczelnia będzie mogła sama projektować kierunki studiów. Najpierw musi określić „cechy produktu”, czyli sylwetkę przyszłego absolwenta. Trzeba sobie wyobrazić, kogo uczelnia chce wykształcić, potem sposób, w jaki chce to osiągnąć, a wreszcie, w jaki sposób chce zweryfikować, że te cele, które sobie postawiła na początku, zostały osiągnięte w procesie kształcenia. Wzorcowe efekty kształcenia dla dość sporej liczby kierunków są przygotowywane przez ministerstwo i niedługo będą dostępne. Będzie można albo skorzystać z wzorca, albo opracować program samemu. Programy studiów, które uczelnie będą przygotowywały, muszą się mieścić w Krajowych Ramach Kwalifikacji. To jest pewna struktura kwalifikacji, które można w danym kraju uzyskać, [...] zharmonizowana z europejskimi ramami kształcenia. To jest problem

poważniejszy, aniżeli z pozoru się wydaje, bo tu nie tylko chodzi o to, żeby strukturę wykształcenia w różnych krajach porównywać, ale o otwarcie bądź nie rynku pracy. Jeżeli akceptujemy – jako równoważne z naszym – wykształcenie uzyskane przez kogoś w innym kraju, to ten ktoś powinien móc pracować na tych samych warunkach, na jakich pracuje osoba, która skończyła studia w Polsce. [...] Krajowe Ramy Kwalifikacji muszą odpowiadać Europejskim Ramom Kwalifikacji, bo w perspektywie będzie to prowadziło do wzajemnej uznawalności wykształcenia.

Autonomię programową wprowadzamy z dwóch powodów. Po pierwsze, wydaje się, że te wydziały, które mają pełnię praw akademickich, same wiedzą, jak kształcić i nie są im potrzebne jakieś szczególne standardy ministerialne. Po drugie, wiedzą państwo, że wprowadzenie jakiegoś nowego kierunku studiów na ministerialną listę kierunków trwa dość długo. Chodziło nam też o to, żeby uczelnie w miarę elastycznie reagowały na zapotrzebowanie, jeśli idzie o profile kształcenia. Jest to również związane z odpłatnością za drugi kierunek studiów, [...] wybierany po części dlatego, że ministerialne kierunki studiów nie odpowiadały ich zapotrzebowaniom. Te kierunki były sprofilowane albo zbyt wąsko, albo nie tak, jak kandydaci i potem studenci chcieli. Sądzę, że jeżeli uczelnie będą same dopasowywały kierunki studiów do zapotrzebowania, to takiej skłonności do studiowania na drugim czy na kolejnym kierunku studiów albo nie będzie, albo będzie mniejsza. W tej chwili w Polsce na drugim, trzecim i kolejnym kierunku studiuje mniej niż 10% studentów, czyli wprowadzając to ograniczenie dla 10% studentów nie wprowadzamy nadmiernie silnego warunku, a w pewnym sensie da-



Senatorowie naszej uczelni przeglądają publikacje MNI i SzW

jemy pewien instrument dydaktyczny rektorowi, bo te 10% to będą właśnie ci studenci, którzy dostaną nagrody rektora. Oni będą mogli studiować na drugim kierunku studiów. Po pierwsze, chodzi o to, żeby wybór drugiego kierunku studiów był świadomy, bo – jak obserwujemy – dotychczas ten wybór niekoniecznie był poprzedzony jakąś głębszą refleksją. Po drugie, jeśli już ktoś będzie studiował dwa kierunki studiów, to chodzi o to, żeby je ukończył. Dotychczas bywało z tym różnie. Jest nadzieja na to, że jeśli drugi kierunek będą studiowały osoby najlepsze, to pokończą te studia, które rozpoczęły. Państwo najlepiej wiedzą, ile kosztuje semestr czy rok akademicki studiów. To rozwiązanie jest również przyjęte trochę w trosce o podatników, to znaczy nas wszystkich, którzy – mówiąc wprost – płacą na szkolnictwo wyższe.

Jak już powiedziałem, należy spodziewać się zwiększenia środków na badania naukowe. Chodziło nam o to, żeby to znalazło wyraz w tym, co wstępnie określiliśmy jako ścieżkę kariery naukowej. Jak pokazują różnego typu badania, największe nasilenie badań następuje w okresie przygotowywania prac awansowych, czyli w okresie przygotowywania doktoratu i w okresie przygotowywania habilitacji. Projektując tę ścieżkę kariery chcieliśmy zrobić to tak, żeby przygotowanie doktoratu czy habilitacji nie stanowiło celu samego w sobie, tylko żeby to następowało gdzieś niejako „przy okazji” pracy naukowej. To samo dotyczy także projektowanych ośrodków wiodących. Chodzi o to, żeby przy okazji prowadzenia badań naukowych były przygotowywane doktoraty.

Chcemy również podnieść poziom całej procedury związanej z doktoratem. Lekarstwo widzimy w większej przejrzystości całego postępowania. Publikowane będzie streszczenie i publikowane będą recenzje prac doktorskich. Z doświadczenia wiem, że opublikowanie recenzji znakomicie podnosi ich poziom i odpowiedzialność tego, który tę recenzję sporządza.

Jeśli idzie o studia doktoranckie, to na wzór studiów pierwszego i drugiego stopnia rezygnujemy ze świadectwa ukończenia studiów doktoranckich. Ktoś kończący studia doktoranckie albo broni pracy doktorskiej, albo nie. W obecnym wydaniu świadectwo ukończenia studiów doktoranckich było właściwie świadectwem porażki – na pewno doktoranta, prawdopodobnie również promotora. Nowa procedura habilitacyjna ma na celu uproszczenie czy przyspieszenie procesu uzyskiwania tego stopnia naukowego – przy pewnych warunkach, które – mam wrażenie – spowodują, że nie trzeba będzie sporządzać odrębnej rozprawy habilitacyjnej. Stopień doktora habilitowanego będzie można uzyskać za osiągnięcia pojawiające się w trakcie badań naukowych. Z położeniem akcentu na naukę wiążą się również nowe elementy polityki kadrowej w uczelni. Rektor da albo nie da zgody na dodatkowe zatrudnienie na uczelni innej aniżeli macierzysta. Na dwie sprawy chciałbym tutaj zwrócić uwagę. W myśl prawa rektor jest pracodawcą, a pracodawca powinien wiedzieć, co robią jego pracownicy. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli mamy podnieść jakość kształcenia, to profesorowie zatrudnieni na uczelni powinni być dostępni dla studentów, a nie zjawiać się tylko na zajęcia. Wszystko jedno czy to będzie na tej uczelni, czy innej. To ograniczenie nie dotyczy zatrudnienia poza uczelniami, bo – jak sądzimy – zdobyte tam doświadczenie może pomóc w prowadzeniu niektórych zajęć praktycznych.

Do ośmiu lat ograniczony jest okres zatrudnienia na etacie asystenta i adiunkta. Od razu mówię, że ten przepis wchodzi w życie od 1 października 2013 roku i wszystkie okresy mogą być „wyzzerowane”. Okres zatrudnienia na obu stanowiskach określi statut uczelni.

[szmer na sali]

Zgadzam się, że to znakomicie hamuje przepływ kadry. Jest jeszcze druga sprawa. Etat adiunkta jest etatem naukowo-badawczym czy naukowo-dydaktycznym. Celowo kładę nacisk na człon „naukowo-”. Gdyby ktoś przez osiem lat uprawiał naukę, to miałby jakiś efekt w postaci doktoratu. Jeżeli ktoś nauki nie uprawia, to znaczy, że ten etat nie jest dla niego. Nie mówię tu o zwolnieniach osób, tylko zwracam uwagę na to, że jeżeli ktoś jest na etacie naukowym, to z symptomów powinno wynikać, że ten ktoś naukę uprawia. Na podstawie mianowania – tak to zostało zapisane w ustawie – będą zatrudnieni wyłącznie profesorowie z tytułem. Pozostałe osoby będą zatrudnione na podstawie umowy o pracę. Myślę, że to też umożliwi skuteczniejszą politykę kadrową, którą rektor będzie prowadził.



Głos z sali – prof. dr hab. Krzysztof W. Nowak

Już mówiłem o pewnych sprawach nazywanych ogólnie związkami uczelni z gospodarką, ale w ustawie dopuszczamy kształcenie łącznie z osobami, które są zatrudnione poza uczelnią, kształcenie na zlecenie pewnych instytucji zewnętrznych. Umożliwiamy czy nawet sugerujemy tworzenie spółek w celu komercjalizacji wyników badań.

Wiemy, że dotacja na funkcjonowanie szkół wyższych będzie podzielona na dwie części. Jedna będzie waloryzowana co roku, a druga to dotacja pro Jakościowa. Proces konstrukcji budżetu przebiega w taki sposób, że w miarę szczegółowo konstruowany jest budżet na najbliższy rok. Już jutro [19 kwietnia 2011 roku – przyp. red.] skończymy przymiarki do budżetu na rok 2012. Jednocześnie z tym budżetem sporządzany jest wieloletni plan finansowy na kolejne trzy lata naprzód. Od roku 2013 do tego wieloletniego planu finansowego jest wprowadzony zapis o wzroście wynagrodzeń w szkołach wyższych. Ten wzrost będzie stopniowy przez trzy lata, czyli w latach 2013, 2014 i 2015. Po tych trzech latach wzrost wynagrodzeń (w kategoriach realnych) ma osiągnąć 30% tego, co istnieje teraz.

Na podstawie protokołu sporządzonego przez Wojciecha Grottela opracowała Ewa Strycka



Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

„Zrównoważony rozwój – w teorii, praktyce i dydaktyce”

Międzynarodowe Warsztaty Naukowe
Poznań, Ogród Botaniczny, 27–28 marca 2011 roku

Celem międzynarodowych warsztatów naukowych była prezentacja teoretycznego i praktycznego dorobku naukowego w zakresie rozwoju zrównoważonego z perspektywy interdyscyplinarnych rozważań naukowych. Warsztaty zostały zorganizowane z inicjatywy dwóch ośrodków naukowych: Katedry Nauk Społecznych Wydziału

z prof. dr. hab. Eugeniuszem Kośmickim. Książki zostały przetłumaczone na język polski i wydane na przełomie 2010/2011 roku, a autorzy byli gośćmi honorowymi konferencji i pierwszego dnia zaprezentowali swoje koncepcje badawcze.

Pierwszą pozycją jest książka szwajcarskiego ekonomisty Hansa Christopa Binswängera zatytułowana *Spirala wzrostu. Pieniądz, energia i kreatywność w dynamice procesów rynkowych*. Książka ta, z perspektywy teoretycznych rozważań społeczno-ekonomicznych, podejmuje kwestię dynamiki współczesnych procesów gospodarczych w odniesieniu do problematyki zasobów naturalnych. Hans Christoph Binswanger podejmuje się krytyki współczesnych systemów gospodarczych kapitalizmu, wskazując na zależności między najważniejszymi determinantami rozwoju gospodarczego: energią, pieniądzem i kreatywnością.

Druga pozycja to ważna propozycja z perspektywy dydaktyki rozwoju zrównoważonego, gdyż jest podręcznikiem akademickim zawierającym najważniejsze kwestie związane z rozwojem społeczno-ekonomicznym. *Ekonomia zrównoważonego rozwoju* została napisana przez niemieckiego ekonomistę, Holgera Rogalla, który wraz z prof. Eugeniuszem Kośmickim jest współzałożycielem Polsko-Niemieckiej Sieci Naukowców na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju. Jej celem jest budowanie międzynarodowej wymiany informacji, studentów i naukowców z ośrodkami naukowymi w Niemczech i w Polsce. Działalność w ramach sieci została zauważona na arenie międzynarodowej przez jury Narodowego Komitetu ONZ Dekady „Edukacji na rzecz Zrównoważonego Rozwoju” w Kolonii, które 17 marca 2010 roku uznało Polsko-Niemiecką Sieć Naukowców na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju jako oficjalną inicjatywę Dekady ONZ na lata 2010–2011. Działania sieci obejmują coraz większą liczbę zarówno polskich, jak niemieckich ośrodków naukowych, stając się platformą współpracy naukowców i praktyków zrównoważonego rozwoju.

Dlatego też w drugim dniu obrad odbyły się liczne prezentacje i dyskusje naukowców z różnych ośrodków naukowych Niemiec, Szwajcarii czy Szwecji. Do dyskusji zorganizowanej przez Uniwersytet Przyrodniczy i Ogród Botaniczny UAM w Poznaniu przyłączyły się ze strony polskiej najważniejsze ośrodki naukowe z całej Polski, podejmujące w swoich badaniach zrównoważony rozwój: Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach czy Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie. Zaprezentowano referaty praktyków rozwoju zrównoważonego, wzbogacone o liczne prezentacje lokalnych producentów zdrowej żywności czy produktów w ramach Fair Trade. W czasie obrad obecna była lokalna telewizja (TVP3), a poprzedził je wywiad radiowy w Studenckim Radiu Afera, zachęcający do uczestnictwa w dyskusji studentów wszystkich uczelni poznańskich.

Efektem dyskusji będzie monografia napisana w języku angielskim, która obejmie różne perspektywy równoważenia rozwoju ekonomicznego z rozwojem społecznym i ekologicznym. W ramach monografii zostaną przedstawione najważniejsze kwestie z perspektywy zarówno rozważań teoretycznych, jak i praktyki oraz dydaktyki rozwoju zrównoważonego, stanowiąc ciekawą propozycję wydawniczą dla środowisk akademickich i praktyków rozwoju zrównoważonego.

Pierwszy dzień warsztatów otworzył prof. dr hab. Jan Pikul, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą naszego uniwersytetu

Ekonomiczno-Społeczny Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, reprezentowanego przez prof. dr. hab. Eugeniusza Kośmickiego, oraz Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (UAM), reprezentowanego przez dr Justynę Wiland-Szymańską. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego warsztatów był dr Dariusz Pieńkowski. Warsztaty objął patronatem Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak, Burmistrz Nowego Tomyśla – Henryk Helwing oraz JM rektor naszej uczelni, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak i JM rektor UAM, prof. dr hab. Bronisław Marciniak.

Współpraca pomiędzy różnymi ośrodkami naukowymi jest elementem transdyscyplinarnej wymiany doświadczeń między naukowcami różnych dyscyplin naukowych, zgodnie z podstawowymi założeniami koncepcji rozwoju zrównoważonego. Międzynarodowe Warsztaty Naukowe były próbą wymiany informacji i doświadczeń zarówno dla przedstawicieli nauk społecznych, jak i nauk przyrodniczych oraz praktyków zrównoważonego rozwoju.

Punktem wyjścia wspólnej dyskusji były dwie nowe pozycje wydawnicze o tematyce społeczno-ekonomicznej i przyrodniczej, wydane przez poznańskie Wydawnictwo Zysk i S-ka w ścisłej współpracy

Fot. Ewa Strycka



dr Dariusz Pieńkowski

Projekt Poznańskiego Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości „Staż Sukcesem Naukowca” miał za zadanie połączyć wiedzę naukowca i potencjał przedsiębiorcy oraz pomóc w rozwoju innowacyjności i konkurencyjności polskich przedsiębiorstw.

Pierwsza edycja projektu „Staż Sukcesem Naukowca” (SSN) była niezwykłą okazją do sprawdzenia w praktyce wiedzy, którą pracownicy nauki zdobyli na uczelni lub w jednostce naukowo-badawczej. Udział w projekcie umożliwił naukowcom odbycie stażu w wybranym wielkopolskim mikro-, małym lub średnim przedsiębiorstwie i tym samym podniesienie poziomu innowacyjności i konkurencyjności danej branży. Staż trwał od jednego do sześciu miesięcy. W tym czasie stażysta był zobligowany do przepracowania 120 godzin na rzecz przedsiębiorstwa. Przedsiębiorca nie ponosił żadnych wydatków, po-

nieważ wynagrodzenie stażysty (3000 zł miesięcznie) w całości finansowane było ze środków Unii Europejskiej.

„Projekt cieszył się dużym zainteresowaniem zarówno pracowników naukowych, jak i przedsiębiorców. Stażyści pracowali nad innowacjami w dziedzinach takich, jak: technologie 3D, genetyka, robotyka, akustyka, fizykochemia powierzchni czy systemy jakości” – mówi Ewa Sadoch, koordynator projektu SSN. Wszystkie ulepszenia, które pracownicy nauki gotowi byli zaaplikować do mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, zostały w przedsiębiorstwach, a całe wyniesione przez stażystów doświadczenie owocować będzie w przyszłości.

Projekt „Staż Sukcesem Naukowca” był realizowany przez stowarzyszenie Poznański Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości, które zostało powołane w 2004 roku. Stowarzyszenie specjalizuje się w projektowaniu nowych metod transferu wiedzy naukowej do środowisk przedsiębiorczych, wspieraniu współpracy przedsiębiorców i inwestorów oraz w promocji innowacji i przedsiębiorczości.

Potwierdzeniem sukcesu pierwszej edycji „Staży Sukcesem Naukowca” jest otrzymanie dofinansowania z Unii Europejskiej na drugą edycję, która rozpocznie się w styczniu 2012 roku.

Materiały promocyjne SSN



Fot. archiwum SSN

Staż sukcesem naukowca

Finał centralny XXVI Olimpiady Wiedzy Ekologicznej w sercu Wielkopolski

Na tegorocznym finale centralnym Olimpiady Wiedzy Ekologicznej, który się odbył w dniach 3–5 czerwca, siedmioosobowe reprezentacje wszystkich województw z całej Polski na zmaganiach olimpijskich były goszczone przez Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Finał został objęty patronatem honorowym Parlamentu Europejskiego, Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka oraz JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka.

Najlepszych 112 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych – z rzęsy 31 000 startujących w obecnej edycji – w pierwszym dniu miało okazję zapoznać się z najnowszymi technikami badań naukowych (między innymi naziemnym skanowaniem laserowym, badaniami prowadzonymi w Pilotowej Stacji Biotechnologii), by następnego dnia przystąpić do pisania interdyscyplinarnego testu.

Ceremonię otwarcia zaszczyliła swoją obecnością prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Monika Kozłowska, a całość poprowadził dr hab. Maciej Skorupski, prodziekan Wydziału Leśnego. W inauguracji uczestniczył Tomasz Bugajski, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego. Nad całością organizacji olimpiady z ogromnym sercem i zaangażowaniem czuwali przez cały finał Jolanta i Andrzej Węgiel z Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wraz z gronem studentów.

Wszyscy zebrani podczas finału mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowym wydarzeniu – rozstrzygnięciu konkursu fotograficznego „Las



jest w nas” oraz wręczeniu nagród przez przewodniczącego jury, prof. dr. hab. Andrzeja Grzywacza, przewodniczącego Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Leśnego, który objął swym patronatem to przedsięwzięcie, podkreślając, że rok 2011 został ogłoszony przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Lasów. Konkurs cieszył się ogromną popularnością wśród młodzieży szkół ponadgimnazjalnych, gdyż wpły-



Dziesiątka laureatów tegorocznej olimpiady

Fot. 5 × Adrian Czerniak



Fot. 2 x Artur Sawicki

Po finale – pamiątkowe zdjęcie

nęło aż 1300 prac, spośród których – jak podkreślił profesor – trudno było wyłonić tylko 50 najlepszych do prezentacji na wystawie prezentowanej podczas finału w budynku Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Sponsorem konkursu i wystawy była firma Remondis.

Po zmaganiach testowych uczestnicy finału olimpiady wraz z opiekunami oraz zaproszonymi gośćmi udali się do Szreniawy w celu zwiedzenia Narodowego Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego. Jest to największe muzeum tego typu w całej Europie, z bardzo bogatymi i wręcz unikatowymi zbiorami. Z dużym zainteresowaniem wszyscy zapoznali się zarówno z historią, jak i aktualnymi zagadnieniami technologii stosowanych w polskim rolnictwie.

W dniu 5 czerwca, kiedy obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Ochrony Środowiska, odbył się ustny finał olimpiady, podczas którego laureaci musieli się wykazać wszechstronną wiedzą i umiejętnościami aktorskimi.

Laureatami XXVI Olimpiady Wiedzy Ekologicznej zostali:

1. **Kamil Banach** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych I LO im. A. Mickiewicza w Kolnie (woj. podlaskie)
2. **Marta Spocińska** z I Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Bełchatowie (woj. łódzkie)
3. **Sylwia Gajda** z I Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Łodzi (woj. łódzkie)
4. **Wiktor Paskal** z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Żarach (woj. lubuskie)
4. **Maria Zagrodzka** z Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Lubaczowie (woj. podkarpackie)
5. **Dawid Piotrowski** z I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Dubois w Koszalinie (woj. zachodniopomorskie)
6. **Michalina Ciosek** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 I LO im. H. Sienkiewicza w Malborku (woj. pomorskie)
7. **Ewa Maria Mikulska** z II Liceum Ogólnokształcącego im. K. I. Gałczyńskiego w ZSO nr 1 w Olsztynie (woj. warmińsko-mazurskie)
8. **Agnieszka Cyran** z I Liceum Ogólnokształcącego im. L. Kruczkowskiego w Tychach (woj. śląskie)
9. **Magdalena Bednarek** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. T. Kościuszki w Łobżenicy (woj. wielkopolskie).

Dzięki środkom sponsorów – Toyota Motor Poland, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Oficyny Wydawniczej MULTICO, Centrum Informatycznego Lasów Państwowych – wszyscy uczestnicy i laureaci zostali obdarowani wspaniałymi nagrodami rzeczowymi, w tym: sprzętem turystycznym, mikroskopowym i teleskopowym (dla trzech najlepszych szkół w Polsce) oraz najnowszymi wydawnictwami przyrodniczymi.

Główną nagrodą był skuter o napędzie elektrycznym ufundowany przez Toyota Motor Poland. Zwycięzca tegorocznego finału centralnego OWE – Kamil Banach – dowiedział się od przedstawicieli Toyota, że jego skuter przez dwa tygodnie był eksponowany w głównej siedzibie sponsora w Warszawie.

Wyjątkową niespodzianką była nagroda specjalna przekazana przez prorektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Monikę Kozłowską – atrakcyjny trzydniowy pobyt dla trzech osób w apartamentach rektorskich Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Kryterium wyboru osoby była największa odległość miejsca zamieszkania od Poznania. Nagrodę tę odebrała Maria Zagrodzka z Lubaczowa.

Nagrody w imieniu MEN wręczyła Elżbieta Walkowiak, Wielkopolski Kurator Oświaty. W imieniu Marszałka Województwa Wielkopolskiego nagrodę wręczył Jarosław Sobczak, zastępca dyrektora Departamentu Środowiska Województwa Wielkopolskiego. Zarząd Główny Ligi Ochrony Przyrody przyznał trzem najlepszym szkołom plansze z gatunkami roślin i zwierząt chronionych, a dla dziesiątki laureatów roczną prenumeratę „Przyrody Polskiej”. Dyrektor wydawniczy firmy EduPress Raabe, Józef Szewczyk, dla dziesiątki laureatów finału centralnego OWE przyznał certyfikaty na roczną prenumeratę miesięcznika „Biologia w Szkole”.

Wszyscy obecni na finale centralnym XXVI OWE w Poznaniu wyjechali z Wielkopolski pełni wrażeń, usatysfakcjonowani słoneczną aurą, a także bogatsi o nowe kontakty i przyjaźnie.

*dr Małgorzata Falencka-Jabłońska
przewodnicząca Głównego Komitetu Olimpiady
Wiedzy Ekologicznej*

Ewolucja żywności

XVI Sesja Naukowa Sekcji Młodej Kadry Naukowej Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności, Olsztyn, 12–13 maja 2011 roku

Do stolicy województwa warmińsko-mazurskiego, Olsztyna, przybyło ponad 100 młodych naukowców celem zaprezentowania swoich osiągnięć w dziedzinie technologii żywności na XVI Sesji Naukowej Sekcji Młodej Kadry Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności. Hasło „Ewolucja żywności” znakomicie odzwierciedliło charakter przedstawionych podczas konferencji prac. Organizacji tegorocznej sesji, pod nadzorem dr inż. Małgorzaty Wronkowskiej, podjęła się młoda kadra Wydziału Nauk o Żywności Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie oraz członkowie Polskiego Towarzystwa Technologów Żywności. Spotkanie w dniach 12–13 maja miało na celu przedstawienie wyników badań naukowych i prezentacji innowacyjnych rozwiązań z zakresu technologii żywności i towaroznawstwa. Prace naukowe dotyczyły zarówno udoskonalania procesów technologicznych podczas przetwarzania, problemów z zakresu analizy żywności, jak i opracowywania nowych produktów oraz promocji żywności regionalnej i tradycyjnej.

Na dwudniowej konferencji, odbywającej się w zacisznym hotelu usytuowanym pomiędzy jeziorem Stary Dwór oraz rzeką Łyną, swoje prace zaprezentowali uczestnicy z całej Polski, między innymi z Warszawy, Wrocławia, Krakowa, Lublina, Łodzi, Gdańska i Olsztyna. Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu reprezentowała osiemnastoosobowa grupa doktorantów w składzie: Patrycja Janus, Maria Bidner, Magdalena Jankowska, Ewelina Chojnacka, Katarzyna Gościńska, Małgorzata Jezierska, Robert Borowiak, Monika Beszterda, Mariusz Pacyński, Agnieszka Perek, Jarosław Czubiński, Agata Lasik, Krzysztof Durkalec-Michalski, Emilia Kubińska, Paulina Nowaczyk, Angelika Ziółkowska, Andrzej Sidor i Tomasz Rychlik. Jak zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie i miłe słowa prof. dr hab. Małgorzaty Nogali-Kałuckiej – kierownika Studium Doktoranckiego Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Na tegoroczną sesję przygotowano dwa wykłady plenarne. Pierwszy z nich, związany z motywem przewodnim konferencji pt. „Ewolucja żywności”, wygłosił prof. dr hab. Henryk Kostyra. Drugi wykład doktorantki z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego z Olsztyna, mgr

inż. Magdaleny Markiewicz, dotyczył „Obszarów badań żywności”, w którym prelegentka przedstawiła zagadnienia badawcze od początku spotkań realizowane przez uczestników Sesji Młodych, w ich dysertacjach.

Podczas konferencji wygłoszono 29 prezentacji ustnych oraz przedstawiono 71 posterów w kilku sekcjach tematycznych. W trakcie sesji powołano trzyosobowe komisje, które razem z Komitetem Doradczym oraz Organizacyjnym postanowiły przyznać wyróżnienia za najlepsze prace. W gronie wyróżnionych dziewięciu osób nie zabrakło przedstawicieli naszego uniwersytetu – mgr inż. Mariusza Pacyńskiego za prezentację ustną pt. „Ocena aromatu wybranych chlebów bezglutenowych dostępnych na rynku polskim” oraz mgr inż. Tomasza Rychlika za prezentację posterową pt. „Ser smażony – cechy sensoryczne a pochodzenie”. W tym roku jury postanowiło przyznać wyróżnienie „Za najbardziej aktywny udział w konferencji”, które otrzymał mgr inż. Wojciech Dąbrowski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Wieczorem pierwszego dnia sesji w hotelowej restauracji odbyła się impreza integracyjna. Lampka wina oraz duża dawka dobrej muzyki tanecznej pozwoliły na chwilę odprężenia przed kolejnym dniem intensywnych prezentacji. Dzięki takim spotkaniom istnieje możliwość nawiązania nowych, bezpośrednich znajomości wśród uczestników sesji, wymiany doświadczeń i swobodnej dyskusji. Być może w przyszłości integracja młodej kadry zaowocuje bliższą współpracą naukową.

W imieniu wszystkich uczestników XVI Sesji Naukowej Sekcji Młodej Kadry Naukowej chcieliśmy podziękować Organizatorom oraz Sponsorom za trud i środki włożone w przygotowanie interesującego i sympatycznego spotkania. W maju przyszłego roku będziemy mogli uczestniczyć w kolejnej, XVII Sesji Sekcji Młodej Kadry Naukowej PTTŻ, organizowanej przez Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, na którą już teraz serdecznie zapraszamy wszystkich młodych technologów żywności.

*mgr Tomasz Rychlik
prof. dr hab. Małgorzata Nogala-Kałucka*



Grupa doktorantów z Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu naszego uniwersytetu z kierownikiem studium, prof. dr hab. Małgorzatą Nogalą-Kałucką

Student roku

Polskie Towarzystwo Leśne nagradza



Fot. Michał Kowalczyk, „Super-foto”

Tegoroczny laureat nagrody „Student roku” Wydziału Leśnego – Jędrzej Ziółkowski

W gronie członków Oddziału Wielkopolskiego Polskiego Towarzystwa Leśnego (PTL) od długiego czasu trwały dyskusje o potrzebie ustanowienia nagrody wyróżniającej najlepszego studenta Wydziału Leśnego ówczesnej Akademii Rolniczej w Poznaniu. Oficjalnie zaakceptowano propozycję i ustanowiono nagrodę na posiedzeniu Zarządu Oddziału Wielkopolskiego PTL, które odbyło się 23 marca 2007 roku. Opracowano stosowny *Regulamin* przyznawania nagrody i ustanowiono Radę Nagrody, w której skład wchodzi: przewodniczący i sekretarz Zarządu Oddziału Wielkopolskiego PTL, prodziekan ds. studenckich Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, opiekun Koła Leśników Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i od 2011 roku redaktor naczelny „Przeglądu Leśniczego”.

W 2008 roku Zarząd Oddziału Wielkopolskiego PTL postanowił podnieść rangę nagrody, dodając jako patrona prof. Józefa Rivolego. Osoba patrona jest ściśle związana zarówno z Polskim Towarzystwem Leśnym (jeden z twórców pierwszego statutu Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego i jeden z założycieli w 1866 roku Wydziału Leśnego przy Centralnym Towarzystwie Gospodarczym w Poznaniu), jak i naszą uczelnią (współorganizator Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, jeden z trzech pierwszych doktorów honorowych Uniwersytetu Poznańskiego).

Wybierając kandydatów do tego wyróżnienia, rada kieruje się kilkoma podstawowymi kryteriami. Nominowany student musi osiągać co najmniej dobre wyniki w nauce, jego postawa nie może budzić najmniejszych wątpliwości i przede wszystkim musi wykazywać się działalnością w organizacjach studenckich oraz naukowo-zawodowych. W większości wypadków do tej pory wybierano laureata spośród kilkorga kandydatów. Laureatami w latach poprzednich byli: Marek Skierka, Hubert Jurczyszyn, Leszek Simonowicz i Aleksandra Kempa. W 2011 roku decyzją Rady Nagrody tytuł „Student roku” Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu otrzymał tegoroczny absolwent Jędrzej Ziółkowski. Wręczenie nagrody odbyło się na uroczystości absolutoryjnej Wydziału Leśnego 26 czerwca 2011 roku w Auli Uniwersyteckiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Laureat otrzymał stosowny dyplom i grawerzon z rąk JM rektora, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka, przewodniczącego Oddziału Wielkopolskiego PTL Jerzego Flisykowskiego i dziekana Wydziału Leśnego, prof. dr. hab. Romana Gornowicza. Jako uzupełnienie wyróżniony otrzymuje również skromną nagrodę pieniężną ufundowaną przez Oddział Wielkopolski oraz ściśle związaną z leśnictwem firmę Grube sp. z o.o. z Poznania.

Wojciech Kowalkowski

„Zieleń w mieście”

Forum dyskusyjne, Poznań, 21 marca 2011 roku



Organizator forum

Pierwszego dnia wiosny 2011 roku odbyło się kolejne spotkanie dyskusyjne „Zieleń w mieście” zorganizowane przez prof. dr. hab. Tadeusza Baranowskiego. Głównym tematem było omówienie skutków stosowania soli w okresie zimowym. Na początku spotkania prof. Aleksander Łukasiewicz – długoletni dyrektor Ogrodu Botanicznego w Poznaniu – pogratulował dr inż. Monice Drozdek wspaniale zredagowanej monografii *Rośliny do zadań specjalnych* oraz władzom Pań-



Profesor Aleksander Łukasiewicz i dr Monika Drozdek

stwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulechowie za wydanie tej tak potrzebnej publikacji.

W drugiej części spotkania odbyła się dyskusja na temat „Sól – nierówna walka zieleni z białą śmiercią”. Przedstawiono ujemne działania soli na odzież, obuwiu, nawierzchnię, zniszczenie karoserii, podwozi, opon, kratownic, ogrodzeń itp. Sól powoduje również niszczenie infrastruktury drogowej i podziemnej oraz negatywnie wpływa na rośliny. Szczególnie widoczne jest to w Poznaniu przy ulicy Polskiej. Stosowana w czasie zimy sól powoduje alkalizację gleby, zwiększenie zasolenia roztworu glebowego, a przez to powstanie suszy fizjologicznej, zaburzenia rozwojowe roślin polegające na opóźnieniu lub skróceniu wegetacji roślin, powtórne zakwitanie niektórych drzew itp.

Podkreślono ogromne wysiłki podejmowane przez pracowników Zarządu Dróg Miejskich w Poznaniu w celu ochrony roślin przed skutkami zimowego utrzymania dróg. Należy tu wymienić takie zabiegi, jak: sadzenie gatunków roślin bardziej wytrzymałych na zasolenie, zastąpienie gatunków wrażliwych (klon pospolity, lipy, kasztanowce, jesiony) gatunkami bardziej odpornymi, na przykład platanem klonolistnym i wschodnim lub klonem tatarskim i polnym. Na niektórych terenach sadi się krzewy o większej odporności na zasolenie, na przykład: tawułę szarą, wanhutę czy berberys ottawski, liliowiec. Stosuje się także sadzenie roślin w dalszych odległościach od chodnika lub jezdni, czyli od 1,5 do 2 m. Wiele skupin roślin otocza się murkami, palisadami, a w ostatnich latach pojawiły się sezonowo maty słomiano-foliowe. W Poznaniu zastosowano około 7000 metrów bieżących takich mat. Jest to ewenement na skalę Polski. W coraz większym zakresie stosuje się metody nieco neutralizujące zasolenie w pasach drogowych w postaci przemywania podłoża oraz bardzo intensywnego podlewania już w okresach wiosennych.

Na forum zwrócono uwagę na niefrasobliwość właścicieli posesji i dozorców, którzy bardzo często przemieszczali błoto pośniegowe – łącznie z solą – pod drzewa i krzewy. Przedstawiono przyczyny nadużywania soli w naszym kraju: jedną z głównych przyczyn tego zjawiska jest zbyt niska świadomość społeczeństwa na temat szkodliwości, używania jej dla wygody (czyli zamiast odgarniania śniegu), przyzwyczajenie zimą do czarnej nawierzchni. Także brak mechanizmów kontroli ilości wysypywanej soli, nadgorliwość i nadinterpretacja przepisów przez pracowników Straży Miejskiej, mało precyzyjne zapisy w specyfikacjach przetargów na zimowe utrzymanie dróg, stanowisko władarzy większości miast w Polsce i przepisy prawne (ustawa o ochronie środowiska wraz z rozporządzeniami) zezwalające na jej używanie – wpływają na nadużywanie tej substancji. Zastanawiano się, jak wygrać walkę o zieleni z solą. Wypracowano kilka kierunków działania polegających na:

- szerzeniu wiedzy z zakresu szeroko pojętej ekologii zarówno przez środki masowego przekazu, jak i przez inne instytucje, na przykład Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
- zmianach w lokalnych regulaminach utrzymania czystości i porządku na terenie gmin, a może także w ustawie o ochronie środowiska i rozporządzeniach
- utrzymaniu zakazu zgarniania śniegu i innych zanieczyszczeń z chodnika na jezdnię oraz składowania i przyjmowania śniegu w odległości 2 m od pni drzew rosnących w pasach zieleni, w obrębie drzew i skupin
- wprowadzeniu wzorem miast skandynawskich, ale też naszych górskich kurortów, innego sposobu wprowadzania szorstkości na ulicach i chodnikach, między innymi za pomocą kruszyw.

Na forum przedstawiono, jak rozwiązano ten problem w innych miastach: na przykład w Rudzie Śląskiej istnieje całkowity zakaz używania środków chemicznych na chodnikach. W regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie tego miasta można przeczytać, że „śliskość z chodnika powinna być usuwana bez użycia szkodliwych środków chemicznych” oraz: „Zakazuje się zgarniania śniegu, lodu, błota lub innych zanieczyszczeń z chodnika na jezdnię i zieleni przyuliczną”.

Uczestnicy forum mają nadzieję, że dziennikarze, mieszkańcy i urzędnicy o następnej zimie pomyślą już latem, gdy będą ustalane plany odnośnie do kolejnej zimy.

dr inż. Ewa Dankowska

Dialog sztuk

Wernisaż Rozalii Mazur-Nowak
Poznań, Kolegium Rungego, 12 czerwca 2011 roku

Wernisaż twórczości Rozalii Mazur-Nowak, malarki, poetki, projektantki odzieży, laureatki wyróżnień krajowych i międzynarodowych, pierwotnie miał się odbyć w ramach imprez majowych zorganizowanych przez Centrum Kultury Studenckiej naszej uczelni – pod patronatem JM rektora, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka – w dniu 9 maja. Niestety, z przyczyn obiektywnych trzeba było zmienić tę datę. Artystkę i jej twórczość ugościliśmy w murach Kolegium Rungego dopiero miesiąc później – 12 czerwca. Spotkanie poprowadził Paweł Antkowiak, opiekun artystyczny naszego Centrum Kultury Studenckiej, Rozalia Mazur-Nowak zaś zaprezentowała swoje prace zarówno malarskie, jak i poetyckie. Wieczorne spotkanie oświetniła swoją obecnością prorektor ds. studiów, prof. dr hab. Monika Kozłowska, a oprawę muzyczną całości zapewniły dwie młode wokalistki, studentki naszego uniwersytetu: Katarzyna Karalus i Magda Przybył oraz pianistka, studentka Akademii Muzycznej, Anna Ziółkowska. (es)



Rozalia Mazur-Nowak oraz prowadzący spotkanie Paweł Antkowiak



Artystka wśród wielbicieli jej twórczości; w tle wystawa portretów stworzonych przez malarkę



Oprawa muzyczna wernisażu

Twórczość Rozalii Mazur-Nowak to swoisty mariaż malarstwa i poezji. Być może jest to mezalians, ale w tym wypadku jednak trudno określić, która ze sztuk jest tą gorszą lub biedniejszą. Żyjemy w czasach „nieczytania”, i to nie tylko poezji. Forma ta jest więc w pewnym stopniu skazana na banicję. Ucieczką przed tym może być mieszanie, korespondowanie i łączenie sztuk. Stąd też projekt ten nazwany został „Dialogiem sztuk”. Artystka bowiem wyraża się w obu tych dziedzinach z równym mistrzostwem.

Poezja czytana przez autorkę staje się metaforą obrazów. Ten esej wizualny i poetycki może budzić różne odczucia, jednakże niewątpliwie nie pozwala pozostać obojętnym. Poezja to nie tylko zwykły lingwizm, pod nią kryją się treści, które dotyczą i są ważne nie tylko dla samej autorki.

Dzieła malarskie są nasycone barwą i uduchowione przestrzenią. Artystka w charakterystyczny sposób nadaje pewną dozę nieokreśloności, abstrakcyjności, uruchamiając tym samym grę skojarzeń u widza. Dzięki takiemu podejściu do rzeczywistości obrazy stają się bliższe estetyce malarstwa abstrakcyjnego.

Paweł Antkowiak



Wystawa malarstwa

Fot. 4 x Ewa Strycka

Diamentowe gody Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt (1951–2011)

Choć zapisana powyżej data 1951 precyzyjnie wskazuje na „administracyjną narodziny” wydziału, to korzenie „uniwersyteckich nauk o zwierzętach gospodarskich” sięgają daleko głębiej, bo do roku 1919, kiedy to przy Wszechnicy Piastowskiej (od 1920 Uniwersytecie Poznańskim) powstały Katedry: Ogólnej Hodowli Zwierząt, Szczegółowej Hodowli Zwierząt, Weterynarii Rolniczej oraz Rybactwa i Łowiectwa.

Za pionierów nauk zootechnicznych w Wielkopolsce należy uznać Profesorów: Karola Malsburga (1856–1942), kierownika Katedry Ogólnej Hodowli Zwierząt, pierwszego dziekana Wydziału Rolniczo-Leśnego, współzałożyciela Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego (1922), Mieczysława Pańkowskiego (1865–1940), kierownika Katedry Szczegółowej Hodowli Zwierząt oraz Zygmunta Moczarskiego (1876–1957), prekursora nauki o żywieniu zwierząt, biologa, zootechnika, lekarza medycyny, członka Polskiej Akademii Nauk, Polskiej Akademii Umiejętności oraz Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Po drugiej wojnie światowej na Wydziale Rolniczo-Leśnym (od roku akademickiego 1949/1950 Wydziałach Rolniczym i Leśnym) w istniejących katedrach o profilu hodowlanym kontynuowano i rozwijano zarówno tematykę badawczą, jak i programy kształcenia. Godne podkreślenia jest wyodrębnienie już w roku akademickim 1948/1949 z Sekcji Rolnej Grupy Zootechnicznej – od II roku studiów – którą można uznać za prekursorkę Wydziału Zootechnicznego. Wydział Zootechniczny z jego pierwszym dziekanem, prof. dr. hab. Janem Bogumiłem Sokołowskim, pojawia się w Kronice Uniwersytetu Poznańskiego w roku akademickim 1951/1952 (*Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za lata akademickie 1945–1954/55*, Poznań 1958).

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 17 listopada 1951 roku (Dziennik Ustaw R.P. Nr 60, poz. 411) Wydział Leśny i Wydział Rolniczy ze Studium Ogrodniczym wraz z katedrami i połączonymi z nimi zakładami naukowymi zostały przeniesione z Uniwersytetu Poznańskiego do nowo utworzonej Wyższej Szkoły Rolniczej (WSR) w Poznaniu z dniem 1 września 1951 roku. Faktyczne wyodrębnienie uczelni nastąpiło z dniem 31 grudnia 1951 roku. Rozporządzeniem Ministra Szkół Wyższych i Nauki z dnia 23 listopada 1951 roku (Dziennik Ustaw R.P. Nr 61, poz. 421) utworzono Wydział Zootechniczny. Równocześnie rozporządzenie to wprowadziło zmiany organizacyjne polegające na przemianowaniu katedr, utworzeniu nowych katedr i przeniesieniu katedr między wydziałami. Na Wydziale Rolnym WSR w Poznaniu przemianowano Katedrę Weterynarii Rolniczej na Katedrę Anatomii Zwierząt oraz Katedrę Rybactwa, Łowiectwa i Hodowli Zwierząt Futerkowych na Katedrę Rybactwa. Na Wydziale Zootechnicznym utworzono Katedrę Zoohigieny, Katedrę Fizjologii Zwierząt oraz Katedrę Żywienia Zwierząt. Mocą tego rozporządzenia na Wydział Zootechniczny z Wydziału Leśnego przeniesiono Katedrę Zoologii, a z Wydziału Rolnego – Katedrę Anatomii Zwierząt, Katedrę Ogólnej Hodowli Zwierząt, Katedrę Szczegółowej Hodowli Zwierząt i Katedrę Rybactwa.

Z chwilą utworzenia w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu Wydziału Zootechnicznego w jego skład wchodziło osiem katedr. Kadra wydziału liczyła 29 osób, w tym trzech profesorów zwyczajnych, jednego profesora nadzwyczajnego, dwóch docentów, jednego zastępcę profesora, pięciu adiunktów, dziewięciu starszych asystentów i ośmiu asystentów. W pierwszych sześciu latach istnienia wydziału zmarło trzech jego twórców: profesorowie: Tadeusz Vetulani, Stanisław Runge oraz Edward Schechtel. Ich dzieło podjęli lub kontynuowali profesorowie: Jan Sokołowski (zoologia), Stefan Alexandrowicz (szczegółowa hodowla zwierząt), Alfons Chwojnowski (weterynaria, zoohigiena), Lech Działoszyński (biochemia, fizjologia zwierząt), Witold Folejewski (ogólna hodowla zwierząt), Kazimierz Gawęcki (żywienie zwierząt), Jerzy Szuman (szczegółowa hodowla zwierząt) oraz Jan Wilburg (anatomia zwierząt) – wszyscy członkowie pierwszej Rady Wydziału. Na etatach adiunktów, starszych asystentów, asystentów (rok 1955) zatrudnieni byli: Maria Czapska, Jan Domański, Tadeusz Dziubek, Tadeusz Galiński, Jerzy Gedymin, Teresa Gedymin, Ryszard Graczyk, Stefan Hoser, Michał Iwaszkiewicz, Daniel Karasiński, Tadeusz Kotik, Jan Ilecki, Antoni Kaczmarek, Włodzimierz Kraupe, Franciszek Leciejewski, Zygmunt Marczak, Mirosława Maciejewska, Maria Neumanowa, Jerzy Nowak, Zdzisław Oko, Henryk Pawlak, Mieczysław Ratajszczak, Marian Rosiński, Andrzej Skrzydlewski, Zdzisław Stramik,

Zdzisław Śliwa, Maria Śmigaj, Stanisław Wędrychowicz, Ferdynand Wójtowski oraz Jerzy Żmoliński. Ponadto wydział zatrudniał 20 pracowników naukowo-technicznych i administracyjnych.

W ciągu 60 lat nazwa wydziału ulegała trzykrotnym zmianom. W latach akademickich 1951/1952–1960/1961 był to Wydział Zootechniczny, 1961/1962–1964/1965 – Wydział Hodowli Zwierząt, 1965/66–1997/1998 – Wydział Zootechniczny, od 1998/1999 – Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt (uchwała Senatu 113/98 z dnia 25 marca 1998 roku).

W pierwszych latach akademickich (1951/1952 do 1956/1957)

studia na wydziale były dwustopniowe, po czym wraz ze zmianą programu wprowadzono studia jednolite magisterskie. Krótko po tym została zawieszona rekrutacja na studia (lata 1958–1959). Wznowiono ją w roku akademickim 1960/1961. Do roku 1965 wydział wykształcił 616 inżynierów i 183 magistrów inżynierów zootechniki. Zmianom ulegała struktura organizacyjna wydziału, tworzone bowiem nowe zakłady i pracownie specjalistyczne.

Tematyka naukowa wyrażana w pracach badawczych kształtowała się pod wpływem zainteresowań kierowników katedr i możliwości warsztatowych. Prowadzono badania z zakresu morfologii układu naczyniowego, biochemii białek, biologii pszczoł, ryb łososiowatych i ptaków, rozrodu zwierząt (konie), wpływu środowiska na organizm zwierzęcy, doskonalenia i tworzenia nowych ras zwierząt gospodarskich (świnia złotnicka), poszukiwania i określania wartości nowych pasz oraz metod ich konserwacji. Część katedr w dużym stopniu swe badania opierała na bazie Rolniczych Zakładów Doświadczalnych WSR oraz na współpracy z państwowymi gospodarstwami rolnymi. Już wówczas nawiązano współpracę z instytutami naukowymi PAN oraz jednostkami resortowymi. Realizowano ponad 100 tematów naukowych. O wartości prowadzonych badań i ich wynikach mogą świadczyć liczne nagrody państwowe otrzymywane przez pracowników wydziału.

Ważnym wydarzeniem było oddanie do użytku w 1958 roku nowego budynku, zwanego Nową Zootechniką, przy ul. Wołyńskiej 33, obecnie Kolegium Gawęckiego. Sześć lat później (1964) oddano do użytku budynek Fizjologii Roślin przy ul. Wołyńskiej 35, w którym siedzibę znalazła obecna Katedra Fizjologii i Biochemii Zwierząt.

Przełom lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych to okres podnoszenia

rangi jednostki na arenie krajowej. W 1958 roku wydział uzyskał pełne prawa akademickie do nadawania stopnia naukowego doktora, a w roku 1961 stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk rolniczych, w dyscyplinie: zootechnika. Do roku 1965 stopnie doktora nadano 26 osobom, w tym 19 pracownikom wydziału, oraz przeprowadzono 17 przewodów habilitacyjnych, w tym pięć przewodów pracowników wydziału. Tutaj doktoryzowało się i habilitowało wielu naukowców z innych uczelni i instytutów, piastujących w przyszłości ważne funkcje i stanowiska zarówno w placówkach naukowych, jak i administracji państwowej. Z inicjatywy profesora Stefana Alexandrowicza rozpoczęto – we współpracy z Instytutem Pasteura w Paryżu – nowatorskie w skali światowej badania na temat immunogenetyki zwierząt. Do badań Profesor włączył dr. Antoniego Kaczmarka (bydło), dr. Ignacego Wiatroszaka (świnie) oraz doc. Jerzego Zwolińskiego (konie). Ta nowa dziedzina zaowocowała publikacjami w czasopiśmie zagranicznych, szerokimi kontaktami międzynarodowymi, a mieszczące się w budynku Nowej Zootechniki laboratoria bardzo szybko znalazły się w gronie najlepszych tego typu placówek na świecie.

Lata siedemdziesiąte to przede wszystkim dekada permanentnych

zmian struktury i organizacji wydziału. W 1970 roku połączono pokrewne katedry i zakłady w większe jednostki organizacyjne. Z istniejących dziewięciu katedr i 14 zakładów powołano trzy instytuty: 1. Instytut Zoologii Stosowanej, w którego skład weszły: Zakład Anatomii Zwierząt i Archeozoologii, Zakład Ekologii i Etologii Zwierząt, Zakład Rybactwa Śródlądowego oraz Zakład Hodowli Owadów Użytkowych (były Zakład Pszczelarstwa przeniesiony z Wydziału Ogrodniczego); 2. Instytut Żywienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej z Zakładem Żywienia Zwierząt Nieprzeżuwających, Zakładem Żywienia Zwierząt Przeżuwających, Zakładem Zoohigieny i Weterynarii oraz Zakładem Fizjologii

i Biologii Zwierząt

in Biochemii Zwierząt; 3. Instytut Hodowli i Technologii Produkcji Zwierzęcej z Zakładami: Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt, Hodowli Bydła, Hodowli Drobiu, Hodowli Koni, Hodowli Owiec, Hodowli Trzody Chlewnej oraz Surowców Pochodzenia Zwierzęcego. Bezpośrednio po ich utworzeniu nosiły nazwę zespołów naukowo-dydaktycznych.

Pracownicy Instytutów w latach 1969–1979 opublikowali łącznie 1705 prac naukowych oraz uzyskali cztery patenty. Ówczesna tematyka badawcza jednostek hodowlanych to krzyżowanie bydła nizinnego czarno-białego z rasami mięsnymi, zwiększenie wydajności mlecznej i jakości mleka, wyhodowanie nowej rasy owcy (owca wielkopolska) i poprawa cech użytkowości mięsnej w stadach zarodowych merynosa polskiego. W Zakładzie Genetyki i Podstaw Hodowli zwierząt opracowywano nowe programy kojarzenia zwierząt futerkowych oraz szacowano parametry genetyczne cech okrywy włosowej lisów polarnych, jak również badano użytkowość mleczną bydła. Rozpoczęto badania związków między typami laktoglobulin a wydajnością mleka i podatnością na mastitis u krów. Pod koniec lat siedemdziesiątych podjęto nowy kierunek badawczy dotyczący cytogenetyki zwierząt. Poza tym w Zakładach Hodowli: Bydła, Koni i Trzody Chlewnej kontynuowano badania immunogenetyczne.

Badania realizowane w Instytucie Żywienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej odzwierciedlały zainteresowania poszczególnych zakładów. I tak, w Zakładzie Fizjologii i Biochemii Zwierząt dotyczyły one wskaźników metabolicznych krwi, hormonów zaangażowanych w metabolizm białkowo-węglowodanowy czy wzrostu białka mięśniowego jako skutku stymulowania trzustki lizyną.

Prace prowadzone w Zakładzie Żywienia Zwierząt skupiały się na takich zagadnieniach, jak wykorzystywanie w żywieniu zwierząt substancji biologicznie czynnych oraz stymulatorów wzrostu, wpływ nawożenia na wartość odżywczą pasz pochodzących z trwałych użytków zielonych oraz konserwacja i kiszenie pasz. Badania niekonwencjonalnych źródeł białka pozwoliły wskazać możliwości wykorzystania odpadów przemysłu skórzanego i mięsnego w żywieniu trzody chlewnej i drobiu. Zarejestrowano wiele premiksów kompleksowych dla trzody chlewnej, bydła i drobiu.

W Zakładzie Zoohigieny i Weterynarii opracowano diagnostykę rozpoznawania brucelozą w tak zwanej próbie pierścieniowej ABR, prowadzono badania nad skażeniem środowiska fluorem. Wykonano też operację jelita ślepego u konia, co w tym czasie było dużym osiągnięciem w skali kraju.

Prace badawcze Instytutu Zoologii Stosowanej realizowano w czterech zakładach. W Zakładzie Anatomii Zwierząt i Archeozoologii prowadzono badania morfologiczne układu krwionośnego oraz opracowywano zagadnienia związane z archeozoologią, wykorzystując do tego celu bogaty materiał wykopaliskowy. Badania o dużym znaczeniu poznawczym i praktycznym realizowano w Zakładzie Hodowli Owadów Użytkowych. Główne zagadnienia to: mechanika zapylania roślin uprawnych i metody zwiększania populacji owadów zapylających. Ważną częścią badań były testy szkodliwości ponad stu nowych pestycydów dla pszczoł miodnych. Zakład Rybactwa Śródlądowego koncentrował się na zagadnieniach ważnych dla regionu Wielkopolski i Polski zachodniej. Prowadzono intensywne badania fizjograficzne wód bieżących oraz zagospodarowania nieużytków i zbiorników małej retencji. Podjęto interesujące z praktycznego punktu widzenia badania optymalizacji żywienia w intensywnym chowie karpia oraz opracowano mieszanki paszowe przeznaczone do wylęgu i wycieru karpia. W Zakładzie Ekologii i Etologii Zwierząt tematyka badawcza obejmowała biologię, ekologię i etologię ptaków i ssaków oraz ornitologię stosowaną. Szczególnie działania zakładu w tym czasie to reintrodukcja bobra, dropia, głuszca i cietrzewia.

Ważnym wydarzeniem było powołanie przez Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w 1974 roku Podyplomowego Studium Technologii Wielkotowarowej Produkcji Zwierzęcej. Program nauczania obejmował dwa semestry, w pierwszych pięciu latach istnienia studium ukończyło 100 słuchaczy. Co roku prowadzono jeden z czterech przyjętych kierunków specjalizacji dotyczących technologii wielkotowarowej produkcji trzody chlewnej, drobiu, bydła i owiec. Pod koniec tej dekady, w 1979 roku, na wydziale pracowało 10 profesorów oraz ośmiu docentów. Taki też był wówczas skład Rady Wydziału. Młodych pracowników naukowych (asystentów i adiunktów) reprezentowało w tej radzie dwóch przedstawicieli. Do roku 1979 Wydział Zootechniczny opuszcili 1958 absolwentów, w tym 1507 ze studiów stacjonarnych i 451 zaocznych (1029 inżynierów i 929 magistrów inżynierów). Uprawnień pozwoliły w tym samym czasie na uzyskanie stopnia doktora 101 osobom oraz doktora habilitowanego 52 osobom. W roku 1972 uczelnia zmieniła nazwę z Wyższej Szkoły Rolniczej na Akademię Rolniczą.

W 1974 roku wraz z oddaniem do użytku budynku Collegium Maximum dziekanat wydziału zyskał nową siedzibę.

W dniu 30 września 1978 roku wydział poniósł niepowetowaną stratę. Zmarł nagle prof. dr hab. Jerzy Zwoliński, jeden z pierwszych pracowników wydziału, urzędujący rektor uczelni, hipolog, kierownik Zakładu Hodowli Koni, ceniony pedagog i wychowawca.

Dekada lat osiemdziesiątych to pewna stabilizacja struktur i organizacji wydziału. Od 1981 roku w jego skład wchodziło 14 jednostek naukowo-dydaktycznych. Za podstawową jednostkę organizacyjną przyjęto katedrę lub zakład. Wydział liczył wówczas 10 katedr i cztery zakłady. Kolejni pracownicy podnosili swe kwalifikacje, uzyskując stopień naukowy doktora lub doktora habilitowanego. Zrealizowano wówczas 30 przewodów doktorskich i sześć habilitacji. Wśród doktorów i doktorów habilitowanych były także osoby spoza wydziału.

Pod koniec lat osiemdziesiątych kadre naukowe wydziału stanowiło dziewięciu profesorów, 14 docentów ze stopniem doktora habilitowanego, 47 adiunktów oraz 15 starszych asystentów i asystentów, zatrudniano także pięciu profesorów emerytowanych.

Nowością w kształceniu studentów studiów dziennych była wprowadzona w 1982 roku roczna praktyka produkcyjna na I roku studiów. Eksperyment mający na celu wstępną selekcję przyszłych adeptów zootechniki trwał do 1988 roku. W latach 1980–1987 studia na Wydziale Zootechnicznym ukończyło 1354 absolwentów oraz 194 słuchaczy studiów podyplomowych.

Okres lat osiemdziesiątych to kontynuacja lub podejmowanie ponad 100 tematów badawczych wchodzących w skład centralnego, resortowego i uczelnianego programu badań. Realizowane badania obejmowały: wytwarzanie nowych ras, odmian i linii owiec, intensyfikację metod i wdrażanie nowych technologii produkcji zwierzęcej, opracowywanie i wdrażanie nowych systemów żywienia zwierząt gospodarskich, restytucję ginących gatunków zwierząt, badania archeozoologiczne i angiologiczne, żywienie pszczoł, hodowlę pszczoł dziko żyjących oraz wykorzystanie ich do zapylania roślin uprawnych, intensyfikację gospodarki rybackiej, opracowanie starterów dla ryb cennych gospodarczo (pięć patentów), badania cytogenetyczne fermowych lisów polarnych i pospolitych oraz bydła, badania immunogenetyczne, doskonalenie metod oceny wartości hodowlanej zwierząt gospodarskich oraz badania skutków fizjologicznych czynników antyżywnościowych (fitoestrogeny, konserwanty paszowe).

Dorobek naukowy pracowników naukowo-dydaktycznych wydziału w okresie 1980–1989 to 1284 publikacje w postaci książek, monografii, oryginalnych prac twórczych i artykułów popularno-naukowych. Ponadto zrealizowano 13 prac wdrożeniowych i uzyskano jeden patent.

Dekada lat dziewięćdziesiątych to czas zdecydowanego „przyspieszenia”. Nowa rzeczywistość polityczna i ekonomiczna stwarzała warunki, mobilizowała, a nawet zmuszała do podejmowania nowatorskich, czasami trudnych decyzji. Dziekan, chcąc podjąć wymaganiom oraz zapewnić szybki rozwój wydziału, musiał wykazać się zdolnościami prawdziwego menadżera i specjalisty od marketingu. W pierwszej kadencji dziekańskiej prof. dr hab. Mariana Urbaniaka 1993/1994–1996/1997 na wydziale powołano nową specjalność, agroturystykę (1995) we współpracy z Wydziałem Turystyki i Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Pierwsza w kraju na uczelni rolniczej taka specjalność przyciągnęła rzeszę kandydatów na studia, dając tym samym możliwość rozwoju pracownikom i jednostkom wydziałowym wynikającą z realizowanej zwiększonej liczby godzin dydaktycznych. Olbryzmie zainteresowanie tymi studiami w terenie zmobilizowało także władze wydziału do uruchomienia zamiejscowych niestacjonarnych studiów z tej specjalności w Kościelcu koło Konina oraz w Międzychodzie. Od 1996 roku wydział miał w ofercie dwie specjalności: hodowlę zwierząt (dawniej zootechnikę) oraz agroturystykę.

Dalszy rozwój naukowy pracowników, poszerzenie tematyki badawczej realizowanej w katedrach, ale także rozeznanie rynku przyszłych kandydatów na studia doprowadziły do zmiany nazwy z Wydziału Zootechnicznego na Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt (1998). W latach dziewięćdziesiątych rozwinięto badania z zakresu genomiki strukturalnej i poszukiwania regionów QTL do cech użytkowych, biotechnologii i biologii gamet i zarodków, endokrynologii oraz histologii. Znaczący postęp naukowy oraz rozwój kadry naukowej upoważniły wydział do przeprowadzenia – na rok akademicki 1999/2000 – pierwszej rekrutacji na nowo powołany kierunek – biologię. Miał on wówczas charakter jednolitych studiów magisterskich o specjalności: biologia stosowana, z dwiema specjalizacjami: biologią zwierząt i biologią roślin. W tym czasie studia z hodowli zwierząt

(cd. na stronie 26) →





Prof. dr hab.
Jan Sokołowski
1951-1952



Prof. dr hab.
Stefan Alexandrowicz
1952-1953



Prof. dr
Kazimierz Gawęcki
1953-1954



Prof. dr hab.
Jerzy Zwoliński
1964-1967, 1967-1969



Prof. dr hab.
Ferdynand Wójtowski
1975-1978



Prof. dr hab.
Andrzej Potkański
1981-1984, 1984-1987



Prof. dr hab.
Edmund Kozal
1987-1990, 1990-1993



Prof. dr hab.
Marian Urbaniak
1993-1996, 1996-1999

Wydział Hodowli i

(1951-1961 – Zootechniczny, 1961-1965 – Ho

1951-

16 dziekanów*

23 kadencje

70 profesorów

93 habilitacje

275 doktoratów

6 doktoratów *honoris causa*

* Wszystkich dziekanów wydziału prezentujemy na stronach 24-25.



Prof. dr hab.
Jerzy Szuman
1954-1956



Prof. dr hab.
Józef Kaj
1956-1960



Prof. dr hab.
Witold Folejewski
1960-1963, 1963-1964

Biologii Zwierząt

Wydzielnia Biologii Zwierząt, 1965-1998 – Zootechniczny

-2011

5 pokoleń nauczycieli
4 pokolenia studentów
ponad 9000 absolwentów
3 kierunki studiów
6 specjalności
13 specjalizacji



Prof. dr hab.
Ryszard Graczyk
1969-1972, 1972-1975



Prof. dr hab.
Michał Iwaszkiewicz
1978-1981



Prof. dr hab.
Leszek Nogowski
1999-2002



Prof. dr hab.
Zdzisław Wilkaniec
2002-2005, 2005-2008



Dr hab.
Małgorzata Szumacher-Strabel
prof. nadzw.
2008-

były studiami dwustopniowymi: czteroletnie inżynierskie i roczne magisterskie. O zwiększonym zainteresowaniu studentów programami nauczania oferowanymi przez wydział świadczy liczba. W roku 1993 kształcił 590 studentów, a w roku 2000 – 1700.

Coraz bogatsza baza warsztatowa (laboratoria, aparatura badawcza, komputery), a przede wszystkim wysokokwalifikowana kadra naukowa pozwoliły w 1995 roku na uruchomienie studiów doktoranckich. Absolwenci tych studiów mieli zasilić częściowo kadre naukową wydziału, mogli też podejmować pracę w różnych ośrodkach naukowo-badawczych. Nadal kontynuowano studia podyplomowe. Do roku 2000 ukończyło je bez mała 500 absolwentów.

W 1994 roku reaktywowano studium doktoranckie; początkowo na Wydziale Rolniczym, a w 1995 roku decyzją władz uczelni już na Wydziale Zootechnicznym. W latach 1995–2009 przyjęto tam 109 osób, z których 79 obroniło prace doktorskie. W latach 1995–2003 w ramach niestacjonarnego studium doktoranckiego prace doktorskie obroniło 48 osób. Powiększyło się zdecydowanie grono pracowników naukowych i naukowo-technicznych. Pod koniec dekady wydział zatrudnił 16 profesorów, 14 doktorów habilitowanych, 34 nauczycieli akademickich ze stopniem doktora, 22 z tytułem magistra oraz 47 pracowników inżynieryjno-technicznych i administracyjnych.

Pierwsza dekada XXI wieku to poważne wyzwania dla Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt. Poza problemami lokalowymi, które wymagały szybkich rozwiązań ze względu na rosnącą ciągle liczbę studentów, pracowników i doktorantów, dokonano także istotnych zmian w strukturze i organizacji wydziału.

W 2004 roku Katedra Hodowli i Użytkowania Drobiu wraz z Pracownią Agroturystyki zmieniła swą siedzibę, przenosząc się z budynku Nowej Zootechniki do gmachu Biblioteki Głównej. W 2006 roku do Katedry Hodowli Owiec i Kóz przyłączono Katedrę Hodowli Zwierząt Futerkowych, a w roku 2010 – Surowców Pochodzenia Zwierzęcego, tworząc z nich Katedrę Hodowli Małych Ssaków i Surowców Zwierzęcych z siedzibą w Złotnikach. Kierownikiem katedry został prof. dr hab. Jacek Wójtowski.

W 2009 roku, na wniosek Rady Wydziału, rektor powołał Instytut Zoologii, w skład którego weszły dotychczasowe cztery katedry: Katedra Anatomii Zwierząt, Katedra Hodowli Owadów Użytkowych, Katedra Rybactwa Śródlądowego i Akwakultury oraz Katedra Zoologii. Obecnie Instytut tworzy pięć Zakładów: Anatomii Zwierząt, Histologii i Embriologii Zwierząt, Hodowli Owadów Użytkowych, Rybactwa Śródlądowego i Akwakultury oraz Zakład Zoologii. Dyrektorem instytutu został prof. dr hab. Piotr Tryjanowski, dotychczasowy pracownik Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Ta dekada to również czas rozbudowy, a raczej adaptowania wszelkich możliwych pomieszczeń na potrzeby dydaktyczne. I tak, powstały sale dydaktyczne (wykładowe i ćwiczeniowe) w budynku Biblioteki Głównej, na terenie Katedry Hodowli i Użytkowania Drobiu czy w przyziemiu budynku Kolegium Gawęckiego. W tym miejscu należy wspomnieć o dwóch dużych inwestycjach remontowych i przebudowie w Katedrach Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt oraz Fizjologii i Biochemii Zwierząt, wykonanych dzięki staraniom kierowników tych jednostek. Dzięki temu wydział pozyskał między innymi nowoczesne pomieszczenia i laboratoria umożliwiające prowadzenie zajęć dydaktycznych i badań naukowych na wysokim poziomie. Korzystając z wpływów finansowych za badania usługowe, wykonano kapitalny remont pomieszczeń Laboratorium Badań Markerów Genetycznych u Koni, przeznaczonych zarówno do badań, jak i do celów dydaktycznych.

Pierwsza dekada XXI wieku to ciągłe poszerzanie oferty dydaktycznej. Zootechnika jest kierunkiem szczytującym się najdłuższymi tradycjami na naszym wydziale. Studia te dają absolwentom wiedzę z zakresu hodowli i produkcji zwierzęcej, a także niezbędne wiadomości dotyczące produkcji roślinnej, uzupełnione tematyką ekonomiczno-społeczną i organizacyjną oraz zagadnieniami związanymi z ochroną przyrody i środowiska naturalnego.

W odpowiedzi na zapotrzebowanie rynku tradycyjna wiedza zootechniczna została w dużym stopniu wzbogacona nową ofertą edukacyjną, obejmującą kształcenie w ramach trzech specjalności. Są to: hodowla zwierząt, hodowla zwierząt wolno żyjących i amatorskich oraz ekologiczny chów zwierząt. Trwające siedem semestrów studia pierwszego stopnia kończą się uzyskaniem tytułu inżyniera, a absolwenci mają możliwość kontynuowania edukacji na studiach drugiego stopnia, na których w zależności od zainteresowań mogą wybrać jedną z dziesięciu specjalizacji.

Rok 2000 to już druga rekrutacja na kierunek: biologia, ciesząc się dużym zainteresowaniem kandydatów. Zapewne dlatego, że postawiono na biologię stosowaną, a więc różniącą się nieco od czysto uniwer-

syteckiej, dającą możliwość kontaktu ze zwierzętami i dostarczającą bogatszej wiedzy praktycznej. Nowy kierunek studiów postawił również wymagania przed pracownikami naukowo-dydaktycznymi. Wiele młodych osób, widząc szansę w rozwijającym się kierunku, podjęło badania umożliwiające im zdobywanie kolejnych stopni naukowych z zakresu biologii. Podjęto nowe wyzwania badawcze, między innymi na temat: genomiki funkcjonalnej, epigenomiki, neurohormonalnych regulacji homeostazy organizmów czy wpływu ksenobiotyków na metabolizm. Obrony prac doktorskich oraz habilitacje odbywały się na uczelniach mających uprawnienia z tego zakresu. Dziś na wydziale pracuje sześciu profesorów, jeden doktor habilitowany oraz 11 doktorów biologii. Skutkuje to zwiększonym dorobkiem z tej dziedziny publikowanym w renomowanych czasopismach naukowych.

Ciesząc się dużym powodzeniem, uruchomione w roku akademickim 1999/2000 studia na kierunku: biologia oferują bogaty, atrakcyjny program obejmujący zarówno podstawowe nauki biologiczne, jak i dyscypliny naukowe zajmujące się biologią stosowaną w odniesieniu do zwierząt i roślin. Absolwenci tego kierunku są dobrze przygotowani do pracy w placówkach naukowo-badawczych, parkach narodowych, rezerwach przyrody, ogrodach zoologicznych, a po ukończeniu kursu pedagogicznego także w szkołach.

Pod koniec dekady w roku akademickim 2009/2010 uruchomiono nowy – trzeci kierunek studiów: turystykę i rekreację – jako odpowiedź na zapotrzebowanie rynku. Kandydaci na studia wykazywali zainteresowanie dyplomem z tej właśnie dziedziny. Dotychczasowi otrzymywali dyplom absolwenta zootechniki ze specjalnością: agroturystyka. Wydział mógł spełnić wymagania nowego kierunku dzięki wieloletnim doświadczeniom związanym z agroturystyką oraz dzięki wysoko wykwalifikowanej kadrze. Turystyka i rekreacja ze specjalnością: agroturystyka to studia oferujące bogaty zestaw przedmiotów o tematyce nie tylko turystycznej. Specjalność ta przygotowuje przyszłego absolwenta do pracy w ośrodkach i firmach branży turystycznej i agroturystycznej, a także w różnego rodzaju instytucjach publicznych.

Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt – dzisiaj

Kształcenie

Wydział kształci dziś na trzech kierunkach studiów (zootechnika, biologia, turystyka i rekreacja) 1364 studentów (1143 na studiach stacjonarnych i 221 na niestacjonarnych). Studenci mają do wyboru sześć specjalności i 13 specjalizacji.

Od roku akademickiego 2011/2012 rozpoczynamy kształcenie na czwartym, nowo uruchomionym kierunku – weterynarii. Tym samym liczba kierunków z zakresu nauk o zwierzętach wzrosła do trzech. To unikatowe połączenie stanowi wyjątkowo atrakcyjną ofertę edukacyjną, czyniąc równocześnie wydział silnym ośrodkiem naukowo-dydaktycznym. Działania studium doktoranckie, na które rekrutujemy corocznie 6–10 osób. Od wielu lat do dyspozycji naszych absolwentów (jak i absolwentów innych uczelni) są studia podyplomowe z zakresu: Konwencji Waszyngtońskiej CITES (konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem) oraz zarządzania turystyką wiejską. Nowością są dwa kolejne kierunki studiów podyplomowych przeznaczonych dla praktyków w hodowli bydła – doskonalenie bydła mlecznego w dobie selekcji genomowej oraz dla hodowców i pasjonatów zwierząt egzotycznych – chów i hodowla zwierząt egzotycznych.

Studenci

Wydział wysoko sobie ceni bardzo dobrą współpracę ze studentami oraz Samorządem Studenckim. Członkowie samorządu aktywnie uczestniczą w życiu wydziału, biorąc udział w posiedzeniach rady wydziału oraz współpracując z władzami dziekańskimi i różnymi komisjami.

Na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt bardzo aktywnie działają koła naukowe zootechników i biologów, skupiające liczne sekcje naukowe. Umożliwia to studentom rozwój swoich zainteresowań i prowadzenie działalności o charakterze badawczym już od początku studiów. Członkowie kół naukowych różnych sekcji bardzo często są laureatami nagród za wyniki swoich prac naukowych, zarówno na terenie uczelni, jak i w całym kraju.

Nauka

Dzisiejsza działalność naukowo-badawcza wydziału jest zróżnicowana. Obejmuje zagadnienia zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, między innymi:

- stosowanie nowoczesnych technik i technologii hodowli i chowu zwierząt
- doskonalenie genetyczne cech produkcyjnych i funkcjonalnych bydła
- wytwarzanie i doskonalenie genetyczne nowych ras owiec i kóz oraz intensyfikowanie rozplodowego użytkownika małych przeżuwaczy
- analiza jakości jaj i lęgów przepiórki japońskiej
- identyfikacja mutacji związanych z kształtowaniem cech pokroju koni oraz ocena wartości hodowlanej i użytkowej koni hodowlanych w Wielkopolsce
- rozród, behawior i żywienie pszczoł
- optymalizacja składu mieszanek paszowych dla ryb; doskonalenie technologii wytwarzania pasz dla ryb metodami teksturyzacji
- układ naczyńowy obszaru głowy i mózgowia oraz analiza pokroju zwierząt w kontekście konformacji kośćca i zmian osteometrycznych
- ekologia, etologia, ewolucja i biologia konserwatorska
- technologia produkcji i konserwacji pasz, prozdrowotna modyfikacja składu tłuszczów zwierzęcych, sterowanie procesami zachodzącymi w żwaczu
- biologia, hodowla i reintrodukcja ginących i zagrożonych gatunków zwierząt
- biologia i biotechnologia rozrodu zwierząt
- genomika funkcjonalna i epigenomika
- genetyka populacyjna
- endokrynologia i neuroendokrynologia molekularna i komórkowa
- wpływ czynników egzogennych i endogennych na metabolizm organizmów zwierzęcych
- polimorfizm i ekspresja genów kandydujących dla cech związanych z odkładaniem tkanki tłuszczowej
- społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju agroturystyki i turystyki wiejskiej.

Wydział na rzecz praktyki

Wydział starał się zawsze być bliski praktyce. Tak jest również dzisiaj. Nasi pracownicy służą w terenie swą wiedzą hodowcom i użytkownikom zwierząt, nie tylko gospodarskich, prowadząc różnego rodzaju kursy i wykłady na studiach poddyplomowych.

W kilku jednostkach wykonywane są badania usługowe: analiza chemiczna pasz i przydatność żywieniowa komponentów paszowych (Katedra Żywienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej), żółtaczka hemolityczna zrzebiąt, kontrola pochodzenia koni w oparciu o markery genetyczne (Zakład Hodowli Koni) oraz psów (Katedra Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt), a także diagnostyka cytogenetyczna i molekularna zwierząt z obniżoną płodnością lub nieplodnych (Katedra Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt).

Zakład Hodowli Owadów Użytkowych oferuje receptury pyłkoza-stepczych pokarmów białkowych, wykorzystywanych w żywieniu pszczoły miodnej oraz sposoby chowu pszczoły samotnej murarki ogrodowej, wykorzystywanej do zapylania upraw polowych i pod osłonami.

Katedra Weterynarii od wielu lat prowadzi kursy z zakresu inseminacji bydła i świń. Ponad 500 uczestników uzyskało już uprawnienia, wśród nich wielu naszych studentów i absolwentów. Katedra ma także unijne uprawnienia do prowadzenia szkoleń myśliwych z zakresu weterynarii na terenie województwa wielkopolskiego. Szkolenia przeprowadzono dla prawie 2000 osób.

Mocną stroną wydziału były i są kontakty pracowników z ośrodkami zagranicznymi, głównie w Europie i Stanach Zjednoczonych. Dzięki temu wielu młodych naukowców może uczestniczyć w międzynarodowych projektach badawczych, odbywać staże naukowe po studiach i po doktoratach. Wymiernym efektem tej współpracy są głównie publikacje w liczących się czasopiśmie naukowych.

W 2005 i 2010 roku dzięki dużej aktywności naukowej i po otrzymaniu oceny parametrycznej wydział został zaklasyfikowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego do I kategorii jednostek naukowych w obszarze nauk rolniczo-leśno-weterynaryjnych w Polsce. W 2009 i 2010 roku wizytowała nas Państwowa Komisja Akredytacyjna (PKA) na kierunkach: biologia i zootechnika. W jednym i drugim wypadku wydział uzyskał ocenę pozytywną, co świadczy o spełnieniu wszystkich wymogów oceny jakości kształcenia stosowanych przez PKA.

Kadry

Na wydziale zatrudnionych jest obecnie 103 nauczycieli akademickich, w tym 38 samodzielnych pracowników nauki (wśród nich 24 profesorów tytularnych), 58 osób ze stopniem naukowym doktora, a także 40 pracowników inżynieryjno-technicznych i pięciu administracyjnych.

W 60-letniej historii pracownicy naukowcy wydziału pełnili funkcje organów jednostkowych uczelni. Funkcję rektora: prof. dr Kazimierz Gawęcki (1954–1959) i prof. dr hab. Jerzy Zwoliński (1972–1978); prorektora: prof. dr hab. Czesław Janicki, prorektor ds. studiów (1984–1985), prof. dr hab. Szymon Godynicki, prorektor ds. studiów (1985–1987), prof. dr hab. Marek Światoński, prorektor ds. rozwoju kadr naukowych i współpracy z zagranicą (1990–1996) i prof. dr hab. Leszek Nogowski, prorektor ds. studiów (2002–2008).

Na wniosek Rady Wydziału Senat uczelni nadał tytuł doktora *honoris causa* sześciu wybitnym naukowcom: profesorowi Stefanowi Alexandrowiczowi (Akademia Rolnicza w Poznaniu) – 1984, profesorowi Kazimierzowi Gawęckiemu (Akademia Rolnicza w Poznaniu) – 1989, profesorowi Zygmuntowi Ruszczycowi (Akademia Rolnicza we Wrocławiu) – 1990, profesorowi Geraldowi F. Stranzingerowi (Szwajcarski Federalny Instytut Technologiczny – ETH w Zurychu) – 2001, profesor Dorocie Jamroz (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu) – 2007 oraz profesorowi Johannesowi van Arendonkowi (Uniwersytet Wageningen, Holandia) – 2011.

Kilku pracowników wydziału zasiada w wysokich krajowych gremiach naukowych: prof. dr hab. Marek Światoński – członek korespondent PAN, prof. dr hab. Krzysztof W. Nowak – członek Rady Narodowego Centrum Nauki, prof. dr hab. Piotr Tryjanowski – członek Rady Naukowego Centrum Badań i Rozwoju oraz dr Izabela Szczerbal – członek Rady Młodych Naukowców przy Ministrze Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Inni pracownicy pełnią różne funkcje w międzynarodowych organizacjach i towarzystwach naukowych. Liczni studenci, doktoranci i młodzi pracownicy byli i są laureatami prestiżowych nagród oraz konkursów, takich jak: stypendia naukowe dla studentów i młodych badaczy Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, stypendia Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (programy START, KOLUMB, HOMING, MISTRZ) oraz Rady Miasta Poznania.

W czasie 60 lat istnienia Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt jego fundamenty, siłę i prestiż budowały rzesze pracowników: profesorów, docentów, adiunktów i asystentów, także pracowników naukowo-technicznych, inżynieryjnych i administracyjnych. Nie byli bezimienni, anonimowi. Wielu z nich nie ma już wśród nas. Odeszli na Wieczną Wartę. Niektórzy zdecydowanie za wcześnie. Zasługują z całą pewnością w tym miejscu na wymienienie ich z imienia i nazwiska. Ku wiedzy potomnych. Ze względu na ograniczone ramy artykułu oraz brak kompletnych danych dotyczących pracowników technicznych i administracyjnych pozwałam sobie wymienić pracowników samodzielnych. Byli to profesorowie i docenci:

Tadeusz Vetulani (1897–1952), Stanisław Runge (1888–1953), Edward Schechtel (1886–1957), Józef Kaj (1911–1963), Witold Folejewski (1909–1969), Stefan Hoser (1897–1969), Stanisław Meisnerowski (1924–1969), Alfons Chwojnowski (1909–1972), Jan Wilburg (1903–1973), Zdzisław Oko (1921–1973), Jerzy Zwoliński (1921–1978), Jan Sokołowski (1899–1982), Jerzy Szuman (1893–1982), Teresa Ponikiewska (1922–1984), Irena Narucka (1929–1993), Marian Sobociński (1913–1994), Stefan Alexandrowicz (1904–1995), Zdzisław Śliwa (1924–1995), Tadeusz Dziubek (1915–2000), Michał Iwaszkiewicz (1922–2000), Kazimierz Gawęcki (1915–2003), Jan Domański (1919–2004), Ryszard Graczyk (1926–2006), Jerzy Gedymin (1916–2009), Zdzisława Schramm (1927–2009), Andrzej Potkański (1935–2010).

Mamy także liczne, szacowne grono emerytowanych Profesorów wydziału. Wielu z nich aktywnie uczestniczy w radach wydziału oraz służy radą i doświadczeniem swoim następcom. Są to: profesorowie: Zbigniew Dorynek, Szymon Godynicki, Adam Gut, Czesław Janicki, Maria Jezierska-Madziar, Antoni Kaczmarek, Edmund Kozal, Mirosława Maciejewska, Mieczysław Ratajszczak, Łucjan Rosochowicz, Andrzej Skrzydlewski, Marian Urbaniak, Urszula Witaszek, Stanisław Winnicki oraz Ferdynand Wójtowski.

W tym miejscu z okazji Jubileuszu 60-lecia wydziału należą się słowa uznania i podziękowań dla wszystkich pracowników, zarówno emerytowanych, jak i do dziś pracujących – za trud, serce i myśli oddane wydziałowi.

Pamiętamy także o tych, których już nie ma wśród nas, bez których jednak nie byłoby Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt.

Grzegorz Cholewiński



Współpraca ośrodków naukowych z biznesem

Firma PAULA od początku swojej działalności współpracowała i nadal współpracuje ze światem nauki. Wspólnie dochodziliśmy do wielu rozwiązań, przeprowadziliśmy wiele badań, doświadczeń i prób, wymieniliśmy się cennymi uwagami, razem tworzyliśmy innowacyjne rozwiązania wykorzystywane w przemyśle przetwórczym i spożywczym. Razem borykaliśmy się z wieloma trudnościami, realizując wspólne projekty, ale też razem cieszyliśmy się ich wynikami. Dzięki udanej, wieloletniej i systematycznej współpracy z wybitnymi przedstawicielami świata nauki firma PAULA należy dziś do najbardziej innowacyjnych przedsiębiorstw w dziedzinie przetwórstwa żywności.



Rozwój firmy PAULA nadal opieramy na współpracy naukowo-badawczej z polskimi uczelniami, gdyż uczelnie są idealnym wręcz miejscem do tworzenia nowych koncepcji naukowych, na bazie których możemy tworzyć innowacyjne technologie i rozwiązania, dające przewagę konkurencyjną nad innymi firmami. Ponieważ innowacyjność w globalnej gospodarce wolnorynkowej jest traktowana jako jeden z najważniejszych warunków konkurencyjności przedsiębiorstw, uczelnie i jednostki naukowo-badawcze w naturalny sposób stają się źródłem innowacyjnych pomysłów. Uczelnie stanęły wręcz przed koniecznością transformacji, są coraz bardziej otwarte na rozwój sfery komercyjnej dzięki współpracy z firmami poszukującymi nowych technologii.

Możliwości i bariery – według obserwacji przedsiębiorcy

Z naszych obserwacji wynika, że współpraca nauki z przemysłem, dająca przecież obustronne korzyści, obarczona jest licznymi barierami, które hamują jej rozwój. Na taką sytuację ma wpływ kilka czynników.

Po pierwsze, w Polsce nie ma tradycji takiej współpracy, jaką spotykamy w krajach zachodnich. A przecież kooperacja między światem nauki, odpowiedzialnym za innowacyjne pomysły, a biznesem, który może zamienić je w wysokodochodowe produkty, jest niezwykle ważna. Szkoda, aby odkrycia i pomysły wybitnych polskich naukowców leżały niewykorzystane w uczelnianych archiwach, bo zabrakło kapitału na ich realizację.

Po drugie, w obecnej sytuacji rynkowej przedsiębiorcy zmuszeni są do szybkiego reagowania na zachodzące zmiany. Aby utrzymać się na rynku, konieczne jest szybkie wdrażanie nowatorskich, atrakcyjnych rozwiązań, które przyniosą zysk i przewagę rynkową. Tymczasem naukowcy, dla których niezwykle ważna jest precyzja podczas badań, nie czują tej presji czasu.

Po trzecie, biznes szuka na uczelniach innowacyjnych technologii zweryfikowanych rynkowo, odbarczonych z wysokiego ryzyka inwe-

stycyjnego, o jak najniższych kosztach wdrożenia, podczas gdy naukowcy koncentrują się na wartości naukowej swojej pracy, poszukują nowatorskich rozwiązań, wykorzystując często skomplikowane i niestandardowe metody, pomijając przy tym czynniki ekonomiczne.

Po czwarte, wiedzę na temat prowadzonych prac naukowo-badawczych przedsiębiorcy zdobywają albo z własnej inicjatywy, albo z inicjatywy samych naukowców, którzy poszukują sponsorów do przeprowadzenia swoich badań. Uczelnie raczej nie informują o badaniach naukowych, nad którymi pracują, a przedsiębiorcy nie wiedzą nic o innowacyjnych projektach znajdujących zastosowanie w działalności biznesowej.

Po piąte, regulacje prawne wspierające proces komercjalizacji badań naukowych, regulacje zapewniające możliwość ochrony wartości intelektualnych oraz brak przejrzystości w procesach decyzyjnych po stronie świata nauki, mają negatywny wpływ na rozwój takiej współpracy. Przedsiębiorcy zazwyczaj podejmują decyzje w wąskim gronie – zarządu lub właścicieli – i proces ten odbywa się stosunkowo szybko. W wypadku uczelni proces decyzyjny może trwać długo z uwagi na brak procedur zarządzania taką współpracą, a nadmierna biurokracja i długotrwałe procedury zniechęcają przedsiębiorców do współpracy.

Wreszcie po szóste, przedsiębiorcy oczekują od świata nauki dojrzałych, wykształconych, kreatywnych absolwentów, przygotowanych do pracy w branży przetwórstwa żywności. Możliwości współpracy w tym zakresie między przedsiębiorcami a uczelniami są olbrzymie, ale, niestety, nie zawsze wykorzystywane.

Nauka dla biznesu, biznes dla nauki = innowacje

To ogromna przestrzeń do współpracy obu środowisk, polegająca na udanej komercjalizacji wyników badań naukowych oraz wspólne aplikowanie o fundusze unijne na badanie i wdrażanie innowacyjnych projektów dla przemysłu przetwórczego, wymaga ogromnego zaangażowania obu stron. Wiemy, jak to wygląda w praktyce – razem z Uniwersytetem Przyrodniczym z Poznania uczestniczyliśmy w takich przedsięwzięciach, zakończonych wspólnym sukcesem.

Dzięki dwustronnej aktywności uczelnie stały się świetnym miejscem do tworzenia nowych koncepcji naukowych, innowacyjnych technologii w oparciu o prowadzone badania. Z naszych doświadczeń wynika, że polskie uczelnie, prowadząc badania naukowe w obszarze zaawansowanych technologii, powinny jednak kłaść coraz większy nacisk na transfer innowacji do przemysłu oraz komercjalizację wypracowanych wyników badań naukowych.

Przedstawiciele polskiego przemysłu przetwórczego powinni natomiast jasno określić, jakie rozwiązania mogłyby podnieść ich konkurencyjność, czego poszukują i oczekują od świata nauki. Dzięki zderzeniu tych dwóch rzeczywistości możliwa jest rynkowa weryfikacja innowacji opracowywanych na uczelniach. Rozmowy i konsultacje z przedstawicielami biznesu mogą stać się wskazówką i impulsem do dalszych badań, jakie należy poprowadzić na uczelniach, aby lepiej przygotować innowacyjne rozwiązania do wdrożenia. Ważne są również bezpośrednie spotkania tych środowisk, dzięki którym przedsiębiorcy mogą zaprezentować swoje potrzeby, naukowcy zaś mogą przedstawić propozycje swoich prac badawczych.

Różne uczelnie różnie współpracują z przedsiębiorcami. Jedne tworzą bazy projektów zwane centrami transferu nowych technologii, które aktywnie wspierają taką współpracę. Centra zawierają bazę ekspertów doświadczonych w prowadzeniu i realizacji usług dla przemysłu oraz wykaz laboratoriów naukowych. Gromadzone są w nich oferty technologiczne oraz informacje o wynikach prac badawczych prowadzonych na uczelniach, które mogą znaleźć zastosowanie w przemyśle. Bazy zawierają także informacje na temat obecnie prowadzonych projektów i prac naukowo-badawczych. Dzięki systematycznemu uaktualnianiu przedsiębiorcy mają na bieżąco dostęp do ważnych dla nich informacji.

Są również uczelnie, gdzie współpraca naukowców z biznesem polega na wprowadzeniu mechanizmu licencjonowania dostępu do wyników prac naukowych, takie rozwiązanie zapewnia szybkie źródło finansowania prac badawczych, a przedsiębiorcy daje prawo do wykorzystania efektów tych prac, które mogą mu dać przewagę konkurencyjną. Dość popularne w ostatnich czasach stają się również spółki *spin-off* i *spin-out*, zakładane przez samych naukowców w celu komercjalizacji wyników ich badań i prac naukowych.

Jeszcze inne uczelnie takiej współpracy nie prowadzą, czekają na zainteresowanie samych przedsiębiorców. I za taką postawę przedsiębiorcy nie powinni uczelni winić – inicjatywa należy przecież do obydwu stron.

Dla nas, jako firmy opartej na innowacyjnych technologiach i procesach przetwórczych, najważniejsza jest współpraca ze światem nauki w zakresie innowacji. Taką współpracę prowadziliśmy dotychczas i nadal o taką współpracę zabiegamy. Dzięki niej wspólnie pozyskailiśmy fundusze z Unii Europejskiej na rozwój innowacyjnych technologii, które poprawiły naszą konkurencyjność nie tylko na rynku polskim, ale przede wszystkim za granicą. Takie inwestycje są dla polskich firm przetwórczych niezwykle potrzebne, inwestycje w naukę, rozwój i badania prowadzone przez najwybitniejszych polskich naukowców z dziedziny przetwórstwa spożywczego nie mogą nie przynieść przedsiębiorcom korzyści. Rynek żywności zmienia się w niebywałym wręcz tempie, konsumenci oczekują produktów spożywczych o jak najwyższej jakości, są otwarci na całkiem nowe produkty i smaki, a to stanowi ogromne wyzwanie dla naukowców i przedsiębiorców. To oni muszą jak najszybciej reagować na nowe trendy rynkowe, by zaspokajać oczekiwania najbardziej wymagających konsumentów.

Edukacja studentów a oczekiwania przedsiębiorców

W krajach Unii Europejskiej usprawnienie współpracy nauki z przedsiębiorcami jest jednym z priorytetów, który ma na celu budowanie gospodarki opartej na wykorzystaniu wiedzy. W ostatnich latach w Polsce nastąpiła również zmiana w postrzeganiu roli uczelni w życiu gospodarczym kraju: od szkół wyższych oczekuje się nie tylko przygotowania dobrze wykształconej kadry, ale także przyspieszenia rozwoju gospodarczego i zmniejszania negatywnych zjawisk na rynku pracy. Oczekiwania te w rzeczywistości przekładają się na współpracę środowiska nauki z biznesem, dzięki przenoszeniu wyników badań naukowych do gospodarki i podnoszeniu konkurencyjności przedsiębiorstw, które tworzą nowe miejsca pracy.

Przedsiębiorcy, tworząc nowe miejsca pracy z wykorzystaniem innowacyjnych rozwiązań i technologii, poszukują osób kreatywnych, z konkretnymi umiejętnościami praktycznymi. Podczas naboru nowej kadry największą uwagę zwracają na rzeczywiste kompetencje kandydata. Niestety, ocena tych umiejętności nie wypada zbyt dobrze wśród absolwentów. Dlatego coraz większe znaczenie dla przedsiębiorców ma właściwe przygotowanie przyszłej kadry nie tylko pod względem teoretycznym, ale także praktycznym. Niezwykle ważne są rzeczywiste kompetencje i umiejętności oraz kreatywne podejście do wykonywanej pracy. Niestety, zatrudnianie absolwentów oznacza dla pracodawcy dodatkowe koszty związane z uzupełnianiem ich wiedzy, między innymi przez kursy i szkolenia. Zazwyczaj proces przystosowania ich do samodzielnej pracy jest procesem długotrwałym i kosztownym.

Najczęstsze, problemy, z jakimi się spotykamy, zatrudniając osoby rozpoczynające pierwszą pracę:

- a) zbyt wysoka samoocena i oczekiwania w stosunku do umiejętności
- b) nastawienie na wąski zakres obowiązków i odpowiedzialności (brak chęci wykraczania poza ten zakres)
- c) brak umiejętności wyciągania wniosków z przeprowadzonych badań i prób
- d) brak inicjatywy własnej (nie dotyczy wszystkich, ale zdarzają się osoby, które bazują wyłącznie na wytyczonych odgórnie zadaniach)
- e) niska dyspozycyjność i elastyczność czasu pracy – chęć pracy wyłącznie w trybie planowym

- f) brak poczucia odpowiedzialności za wykonywane obowiązki (większość osób traktuje początki pracy jak „zabawę”, nie podchodzi do wykonywania wyznaczonych zadań z należytą powagą)
- g) nastawienie na duże zarobki przy niedużym nakładzie pracy i stosunkowo małej wiedzy praktycznej.

Z naszych obserwacji wynika, że absolwenci rozpoczynający pracę oprócz ogólnej wiedzy technologicznej zdobytej podczas studiów powinni mieć bardziej szczegółową wiedzę na temat samej branży i technologii przetwórstwa spożywczego, w której rozpoczynają pracę. Potrzebna jest także wiedza techniczna z zakresu znajomości urządzeń wykorzystywanych w danej branży przetwórstwa, a także chęć pogłębiania jej po rozpoczęciu pracy.

Znajomość nowinek technologicznych, możliwości wykorzystywania nowych urządzeń czy wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań w różnych dziedzinach przetwórstwa spożywczego są bardzo wysoko cenione. Z naszych obserwacji wynika, że studenci powinni mieć możliwość lepszego przygotowania praktycznego i większego ukierunkowania w danej branży, (więcej godzin praktyk podczas studiów), możliwość szybkiego przetworzenia zdobytej wiedzy teoretycznej na praktyczne zastosowanie jej podczas nowej pracy, samodzielne wyciąganie wniosków z podejmowanych działań czy umiejętność planowania poprzedzona analizą wyników.

Wnioski

Niezaprzeczalny jest fakt, że współpraca naukowo-biznesowa może przynieść korzyści dla przedsiębiorców, świata nauki i samego społeczeństwa. Oto najważniejsze z nich:

KORZYŚCI DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

1. Rozwój firmy połączony ze wzrostem konkurencyjności w oparciu o wykorzystanie nowych odkryć naukowych.
2. Wdrożenie odkryć naukowych w warunkach rynkowych, połączone ze wzrostem dochodów z prowadzonej działalności biznesowej.
3. Wykorzystanie wiedzy naukowej w testach, ekspertyzach, badaniach zleconych, badaniach trendów.
4. Oszczędności kosztowe związane z wykorzystaniem aparatury specjalistycznej placówek uniwersyteckich, naukowych i badawczych.
5. Większe szanse we wspólnym ubieganiu się o fundusze unijne.
6. Zdobywanie praw do wynalazków, innowacyjnych metod produkcji i technologii oraz nowatorskich produktów.

KORZYŚCI DLA ŚWIATA NAUKI

1. Pomoc finansowa w rozwoju badań naukowych.
2. Stymulowanie rozwoju nauki w oparciu o najnowsze trendy gospodarcze.
3. Większe szanse we wspólnym ubieganiu się o fundusze unijne.
4. Możliwość elastycznego kształtowania programów nauczania i staży.
5. Rozwój przedsiębiorczości akademickiej.

KORZYŚCI SPOŁECZNE:

1. Wprowadzenie na rynek produktów nowej generacji, produktów o najwyższej jakości, tworzenie zupełnie nowych grup produktowych.
2. Rozszerzony rynek pracy, przeciwdziałający bezrobociu i migracjom zarobkowym wysoko wykwalifikowanej kadry.
3. Wzrost znaczenia regionu jako obszaru o dynamicznym rozwoju technologicznym.
4. Wzrost zamożności społeczeństwa.
5. Konkurencyjność na rynku międzynarodowym.

Dziękujemy za możliwość przedstawienia naszego stanowiska, mamy nadzieję, że nasz głos w dyskusji przyczyni się do dalszej, udanej współpracy między firmą PAULA a przedstawicielami świata nauki z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

mgr inż. Monika Przyjemaska
FPH Paula Spółka z o.o., Sp.K.

Konfrontacja teorii z praktyką

Studenci hodowli zwierząt z wizytą w gospodarstwach rybackich Wielkopolski



Fot. Jan Mazurkiewicz

Studenci wypatrujący wylęgu karpia

W piątkowy poranek 20 maja 2011 roku studenci III roku kierunku: zootechnika, specjalizacji: hodowla zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wzięli udział w wyjeździe edukacyjnym zorganizowanym w ramach zajęć realizowanych w Zakładzie Rybactwa Śródlądowego i Akwakultury.

Podróż do stawów hodowlanych przebiegła w miłej atmosferze. Wszyscy byli bardzo ciekawi, na ile wiedza teoretyczna zdobyta w murach naszej uczelni będzie zgodna z praktyką, którą będziemy mieli szansę zobaczyć.

Pierwszym przystankiem było Gospodarstwo Rybackie „Uroczysko” w Mościejewie prowadzone przez Miłosza Grześkowiaka. Na wstępie pan Miłosz opowiedział nam, że jego gospodarstwo prowadzone jest z pokolenia na pokolenie. Wiele wiedzy i umiejętności związanych z hodowlą ryb przejął od swojego ojca. Dowiedzieliśmy się, że jego gospodarstwo zajmuje łącznie 103 ha. Produkuje się tam materiał zarybieniowy, ryby ozdobne oraz – przede wszystkim – konsumpcyjne.

Po krótkiej rozmowie nadeszła wyczekiwana chwila, kiedy ruszyliśmy nad stawy hodowlane. Moi koledzy zadawali dużo pytań o ekonomikę i opłacalność hodowli oraz na temat ochrony środowiska. Ich ciekawość została zaspokojona, ponieważ pan Miłosz, mając długoletnią praktykę i przeogromną wiedzę, odpowiadał im wyczerpująco na wszystkie pytania.

Stawy hodowlane w gospodarstwie „Uroczysko” zajmują 40 ha. Retencjonowanie wody i jej utrzymywanie na odpowiednim poziomie gwarantuje właściwą ochronę środowiska naturalnego oraz bioróżnorodności. Wody zrzucane po sezonie hodowlanym odpowiadają normom środowiskowym. Gospodarstwo użytkuje sąsiednie jezioro o powierzchni 31 ha, ma własne grunty orne o powierzchni 25 ha i 4 ha lasu. Pan Grześkowiak prowadzi hodowlę głównie karpia oraz

w niewielkich ilości: amurów, sumów, szczupaków, linów, tołpygi i sandacza. Odbiliśmy wędrowkę wokół różnych kategorii stawów, takich jak ogrzewalniki, tarliska, stawy narybkowe, kroczkowe i towarowe. Tuż przed wyjazdem do kolejnego punktu naszej edukacyjnej wycieczki gospodarz zaproponował możliwość odbycia praktyk w jego gospodarstwie.

W południe dotarliśmy do kolejnego miejsca. Była to jednostka uczelni – Zakład Doświadczalny Technologii Produkcji Pasz i Akwakultury w Muchocinie. Tutaj zapoznaliśmy się z zapleczem służącym do wykonywania doświadczeń z różnymi gatunkami ryb, zarówno „pod dachem” – w hali podchowu ryb, jak i w stawkach doświadczalnych. Dowiedzieliśmy się, jak się wykonuje pasze dla ryb, z czego się składają i jakie muszą spełniać kryteria. Bardziej dociekliwi próbowali, jak smakuje świeżo ekstrudowana pasza dla ryb. Okazuje się, że uczelnia nasza ma zakłady służące nam, studentom, do zdobywania praktycznych umiejętności oraz samodzielnego prowadzenia eksperymentów naukowych.

Następnie wyruszyliśmy dalej, do Gospodarstwa Rybackiego w Stobnie, którego założycielem jest Edward Szarek, a obecnie prowadzi je syn, Adam. W tym malowniczym miejscu prowadzona jest hodowla ryb towarowych: karpia królewskich, amurów, tołpygi, sumów, jesiotrów, pstrągów oraz hodowla materiału zarybieniowego karpia, lina, bolenia, jazia, karasia, amura i tołpygi. Stawy hodowlane stanowią 25 ha, pozostałe 15 ha to pola i łąki. Hodowla ryb pana Edwarda połączona jest z ofertą rekreacyjną. Główną atrakcją jest łowisko specjalne, gdzie można samemu złowić rybę na obiad, dla mniej cierpliwych smakoszy ryb czynna jest restauracja z tarasem umieszczonym bezpośrednio ponad wodą, w której głównym daniem są zawsze świeże ryby smażone i wędzone.



Fot. Zuzanna Romińska

Gospodarz obiektu „Uroczysko” w roli wykładowcy



Fot. Wojciech Andrzejewski

Modelowy punkt bezpośredniej sprzedaży ryb w Gospodarstwie Rybackim w Stobnie

Nas, studentów, gospodarz oprowadził po miejscach zazwyczaj niedostępnych dla odwiedzających. Zobaczyliśmy specjalne baseny dla pstrągów, które potrzebują zimnej i bardzo dobrze natlenionej wody, magazyny dla ryb oraz małą przetwórnnię i wędzarnię.

Nadchodziła już pora obiadowa i właśnie wtedy pan Szarek zaprosił nas do restauracji, gdzie mogliśmy spróbować pstrąga, karpia smażonego lub wędzonego. Znaleźli się też tacy, którzy pierwszy raz spróbowali niepowtarzalnego smaku sumy. Zajadając przepyszne ryby, cieszyliśmy oczy widokiem przepięknych stawów i dzieliliśmy się zdobytą wiedzą.

Uraczeni rybną ucztą i zmęczeni zdobywaniem cennego doświadczenia wróciliśmy do Poznania. Wyjazd był bardzo udany. Na koniec radosnym okrzykiem podziękowaliśmy naszemu opiekunowi, dr. hab. Janowi Mazurkiewiczowi, za ten wspaniały dzień.

Zuzanna Romińska



Fot. Wojciech Andrzejewski

Magazyn ryb żywych w Gospodarstwie Rybackim w Stobnie

Tropem starej fotografii



Fot. archiwum „Więści Akademickich”

Stara fotografia, tropem której podążyliśmy

Zaczęło się od czarno-białego, źle przyciętego zdjęcia znalezione-
go w archiwum redakcji (widoczne powyżej). Co przedstawia, kiedy
zostało zrobione? W jakim budynku? Wędrowki po uczelni
i rozmowy z wieloma ludźmi okazały się być bardzo owocne.

Zdjęcie na odwrocie nosiło napis „Perforatornia Ośrodka Elektro-
nicz[nej] Techniki Obliczeniowej”. Pomyślałam, że to takie wczesne
stadium rozwoju dzisiejszych nauk ogólnie rzecz ujmując: inform-
acyjnych. Niestety, nasz Ośrodek Informatyki nie umiał rozpoznać ani
urządzeń stojących na biurkach, ani pań ich obsługujących. Jak się
okazało – szłam złym tropem. Dopiero gdy skierowano mnie do Ka-
tedry Metod Matematycznych i Statystycznych na Wydziale Rolnic-
twa i Bioinżynierii, zagadka powoli zaczęła się rozwiązywać.

Najpierw z pracownikami katedry oceniliśmy zdjęcie na podstawie
szczegółów uwiecznionych na odbitce: biurka i inne meble, fryzury



Fot. Ewa Strycka

Ta sama sala, którą widzimy na fotografii sprzed kilkudziesięciu lat
(nr 253) – dziś (zdjęcie zostało zrobione 19 kwietnia 2011 roku);
dużo się tu zmieniło: sprzęt, „obliczeniowy” zupełnie inny, zdjęcie
Maryli Rodowicz na ścianie zastąpiło gołdo RP, ale szafy w tle jak
stały, tak stoją

pań, oprawki okularów, Maryla Rodowicz (jeszcze naprawdę młoda,
a nie fotografowana „przez pończochę”) na plakacie nad biurkiem – to
niewątpliwie lata siedemdziesiąte XX wieku. Potem panowie z Zakła-
du Bioinformatyki, głównie inż. Grzegorz Leciejewski oraz Marek
Kwiatkowski, bliżej przyjrzeni się twarzom pracownic siedzących za
biurkami na zdjęciu i nagle – eureka! Rozpoznana została najpierw
pierwsza, a potem druga pani. Posiłkując się starymi składami osobo-
wymi oraz wytężając pamięć, mogliśmy po chwili nie tylko dokładnie
opisać fotografię, ale również zaprezentować Czytelnikom „Więści
Akademickich” (zwłaszcza tym młodszym) szerszą perspektywę tej
jednej, krótkiej chwili uwiecznionej przed wielu laty na przypadkowo
(?) zrobionym, czarno-białym zdjęciu.

Okazało się, że to rok 1974, sala numer 252-253 na pierwszym pię-
trze Collegium Maximum, Ośrodek Elektronicznej Techniki Oblicze-
niowej (dziś: Katedra Metod Matematycznych i Statystycznych)
– jednostka wówczas międzywydziałowa, której ośrodek obliczenio-
wy świadczył usługi dla całej uczelni, odpłatnie przyjmując też zlecę-
nia z zewnątrz.

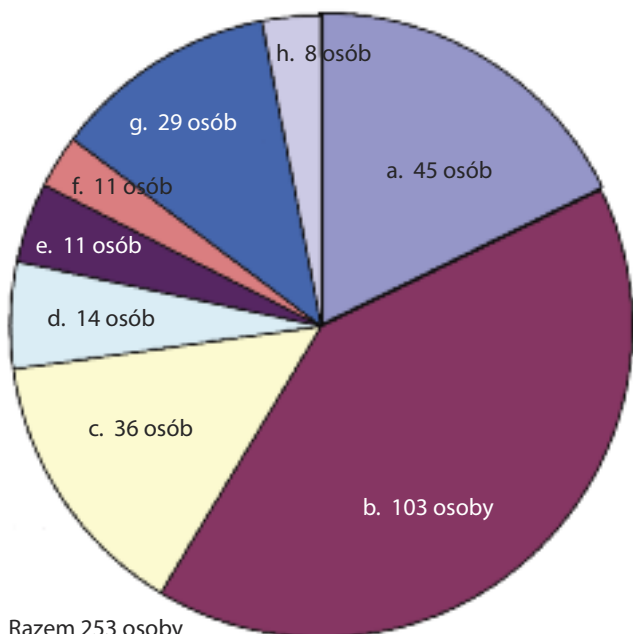
Zdjęcie przedstawia pracownię przygotowania danych zwaną per-
foratornią. Za biurkami siedzą (od lewej): Wiesława Sienkiewicz-Ster-
nik oraz Genowefa Snuska, za nią zaś przy ścianie stoją pudła
z papierem do drukarek, a w tle stara szafa (znajduje się tam zresztą
do dziś, co widać na zdjęciu poniżej) zapełniona papierowymi taśma-
mi do perforowania (których pozostałości wykorzystuje się, choć w zu-
pełnie innych celach, do dziś). Stąd też nazwa salki: perforatornia.

We wspomnianych latach siedemdziesiątych XX wieku nośnikiem
informacji była taśma papierowa, na której kombinacja dziurek w jed-
nej linii oznaczała jeden znak. W Polsce do przygotowania danych
używano NRD-owskich (w RWPG była specjalizacja – każdy kraj pro-
dukował co innego) maszyn pod nazwą Optima. Był to swego rodza-
ju kombajn, gdyż oprócz maszyny do pisania wyposażony był
w czytnik (mechaniczny) i perforator. Panie maszynistki perforatorki
pisały na maszynie, a jednocześnie perforator dziurkował tę inform-
ację na taśmie. Odczytywano to wszystko na czytniku i sprawdzano
z oryginałem. Błędy były zawsze, następowało więc krawiectwo (wy-
cinanie fragmentów taśmy i ponowne ich sklejanie) oraz pojedyncze
dziurkowanie (specjalnymi dziurkaczami) i pojedyncze zaklejanie
dziurek. Mrówcza praca...

Dane z taśmy papierowej połykała (tym razem przez czytnik optycz-
ny) maszyna cyfrowa z serii ODRA-1204 produkowana przez wrocław-
skie ELWRO. Była to świetna maszyna, niewiele odbiegająca od
standardów światowych (patrz: USA). Dane były poddawane obróbce
elektronicznej przez kilkadziesiąt programów (napisanych przez programi-
stów z katedry) zawierających algorytmy statystyczno-matematyczne.
Pamięcią zewnętrzną naszej ODRY była pamięć bębnowa (bywały buł-
garskie pamięci taśmowe – trochę większe niż magnetofon szpulowy).
Pięć dużych szaf (cztery bębny i ich jednostka sterująca) przedsta-
wiała sobie 256 kB pamięci (4x64 kB). To było wczoraj.

Dzisiaj w katedrze w czterech pracowniach komputerowych znaj-
duje się około 70 komputerów osobistych, do których studenci całej
uczelni (**wszystkich** wydziałów) mają dostęp od rana do wieczora.
Pracownie dostępne są również w soboty i niedziele. Może nie wszy-
scy o tym wiedzą, choć na frekwencję nie można narzekać. Bywa, że
przy jednym komputerze siada kolejno kilkanaście osób dziennie. Jest
co sprzątać, ale gdzieś przecież student musi ćwiczyć, a są to jedyne
na uczelni ogólnodostępne pracownie komputerowe. Taka jest trady-
cja Katedry Metod Matematycznych i Statystycznych, od chwili, kie-
dy się pojawiły PC-ty.

Katedra utrzymuje komputery w ciągłej gotowości, czystości i zdro-
wiu, ale – niestety – nie jest w stanie sama odnawiać starzejącej się
masy komputerowej. W jednej z pracowni komputery przekroczyły
już dziewiątą wiosnę życia i mają się ku jesieni. Bez pomocy katedra
będzie musiała tę pracownię zamknąć. Mamy jednak nadzieję na
optymistyczne zakończenie, gdyż rozmowy na ten temat odbywają
się na różnych frontach (między innymi „poszło” pismo celem wyko-
rzystania funduszy unijnych). Władze uczelni też powinny być zainte-
resowane, bo nasze sale udostępniamy na różnego rodzaju kursy



Razem 253 osoby

- a. Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii
- b. Wydział Ekonomiczno-Społeczny
- c. Wydział Leśny
- d. Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt
- e. Wydział Technologii Drewna
- f. Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu
- g. Wydział Nauk o Żywności i Żywieniu
- h. Wydział Melioracji i Inżynierii Środowiska

Frekwencja (poza zajęciami) w salach komputerowych w dniach 1–2 marca 2011 roku (wybór daty przypadkowy); widać wyraźnie, że sala 268 jest wręcz oblegana przez studentów

i szkolenia dla pracowników administracji centralnej, dziekanatów, administracji domów studenckich (firma Kalasoft, program Penum, prezentacja możliwości narzędzia Report/JasperServer).

Tropem starej fotografii podążała Ewa Strycka, historię wyjaśnił Grzegorz Leciejewski



Fot. archiwum KMMIS (reprodukcja: Ewa Strycka)

Odra-1204, prawdziwy zabytek!



Fot. Ewa Strycka

Taśmy do perforowania przechowywane w Katedrze Metod Matematycznych i Statystycznych zachowały się w bardzo dobrym stanie



Fot. archiwum KMMIS (reprodukcja: Ewa Strycka)

Pomieszczenie, w którym przed laty wykonywano obliczenia (dziś tam swą siedzibę mają informatycy)



Fot. Ewa Strycka

Z komputerów dostępnych w sali 268 można korzystać przez cały dzień, od rana do wieczora

Podsumowanie sezonu siatkarskiego drużyny pracowników Wydziału Leśnego

Jak co roku drużyna siatkarzy składająca się z pracowników Wydziału Leśnego naszej uczelni brała udział w różnych rozgrywkach organizowanych przez dyrekcje regionalne lasów państwowych oraz przez nasz wydział. Trzeba sobie szczerze powiedzieć, że różne też były wyniki osiągnięte przez nasz *team*. Zaczęło się dobrze. Już na początku sezonu braliśmy udział w IV Turnieju o Puchar Dyrektora RDLP w Pile na zaproszenie organizatorów. 12 lutego w Jastrowiu spotkało się osiem drużyn, które podzielone na dwie grupy, stoczyły zacięte boje. Nam po ciężkich meczach udało się zająć pierwsze miejsce w grupie i w ten sposób trafić do finału. Tu niestety musieliśmy uznać wyższość drużyny składającej się z pracowników Nadleśnictw Lipka i Jastrowie, ale i tak jest to duży sukces, biorąc pod uwagę fakt, że drużyna nasza grała bez żadnego zmiennika. Nagrodą była duża satysfakcja oraz czek na zakup sprzętu sportowego.

Kolejnym rozgrywanym przez nas turniejem były Mistrzostwa Leśników w piłce siatkowej o Puchar Dyrektora RDLP w Poznaniu. Turniej rozgrywany był długofalowo – aby trafić do Wielkiego Finału, należało przebrnąć przez dwie fazy eliminacyjne. Tutaj poradziliśmy sobie nieźle, bo udało się nam do niego dotrzeć mimo jednej porażki. W kwietniu – znowu niestety w okrojonym składzie – odbył się finał w Turku. Mimo bardzo ambitnej postawy i zaciętych meczów nie udało się walczyć o punktowane miejsca. Sukcesem było jednak dotarcie aż do tego etapu rozgrywek, a możliwość integracji z pracownikami LP była nagrodą za włożony wysiłek w przygotowanie drużyny.

Ostatnim akcentem tegorocznego sezonu siatkarskiego był III Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Dziekana Wydziału Leśnego (szczegółowe informacje na jego temat znajdują się na stronie obok w artykule Wojciecha Kowalkowskiego).

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że chociaż tegoroczne osiągnięcia nie były może szczególnie imponujące, to i tak emocje związane z rozgrywkami, kontakt z pracownikami lasów (niejednokrotnie naszymi absolwentami) połączone ze spotkaniami towarzyskimi warte były poniesionych kosztów i włożonego w przygotowania sportowe trudu.

Zenon Pilarek



Puchar i dyplom dla drużyny za zajęcie drugiego miejsca (RDLP Piła) – największe tegoroczne osiągnięcie



Trzon drużyny siatkarskiej na turnieju w Turku na ławeczce poświęconej Józefowi Mehofferowi

Fot. z x Piotr Kiciński

Siatkarska majówka 2011

W 2009 roku narodziła się nowa siatkarska świecka tradycja, turniej w piłce siatkowej o Puchar Dziekana Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Ideą rozgrywek jest chęć zmierzenia się zespołu pracowników naszego wydziału z drużynami reprezentującymi regionalne dyrekcje lasach państwowych (RDLP) a przede wszystkim integracja sportowa środowiska leśnego.

Dnia 21 maja w hali sportowej Uniwersytetu Przyrodniczego odbyła się trzecia edycja turnieju. Spotkało się sześć zespołów, które przyjeły zaproszenie i z dalekich stron przybyły podjąć wyzwanie. W wyniku losowania powstały dwie grupy eliminacyjne. W pierwszej znalazły się zespoły reprezentujące: RDLP Szczecin, RDLP Szczecinek i RDLP Wrocław. Drugą grupę utworzyły zespoły: RDLP Piła, RDLP Poznań i Wydział Leśny Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Szczecin. Pierwszy set dla Szczecina, drugi wyraźnie dla Poznania. W trzecim dominacja Szczecina nie podlegała dyskusji, który tym samym znalazł się na najniższym stopniu podium.

Spotkania finałowe z uwagą obserwował dziekan Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Roman Gornowicz, wraz z prodziekanami: dr. hab. Andrzejem Czerniakiem i prof. dr. hab. Piotrem Łakomym.

W finale spotkały się dwa najlepsze tego dnia zespoły, prezentujące podobny poziom siatkarskiego rzemiosła. Piłanie to zespół znakomity technicznie, zgrany i wycyniający „cuda” w obronie, wrocławianie zaś przeważali w ataku i grze blokiem. Pierwszy set, wygrany przekonująco przez Piłę (25:20), zapowiadał powtórkę z zeszłego roku i triumf tego zespołu. Ale siatkówka to gra zespołowa znana z niespodziewanych zwrotów sytuacji. I tak też stało się tym razem, drugi set to dominacja



Uczestnicy turnieju

Wszystkie mecze eliminacyjne były bardzo zacięte i obfitowały w sportowe emocje oraz niespodziewane zwroty akcji, co wynikało z bardzo wyrównanego poziomu uczestniczących w turnieju zespołów. Grano do dwóch wygranych setów pod fachowym okiem zespołu sędziowskiego. W tej fazie rozgrywek padły następujące wyniki:

Grupa 1

Szczecin – Szczecinek 2:0 (25:20, 25:23)

Szczecin – Wrocław 1:2 (25:13, 22:25, 12:15)

Szczecinek – Wrocław 1:2 (21:25, 25:23, 14:16)

Grupa 2

Wydział Leśny – Piła 0:2 (15:25, 22:25)

Wydział Leśny – Poznań 0:2 (15:25, 22:25)

Piła – Poznań 2:0 (25:23, 25:23)

Po rozstrzygnięciach eliminacyjnych rozegrano fazę finałową, a w niej trzy mecze. Zespoły z trzecich miejsc w grupach grały o V miejsce, z drugich o III, a zwycięzcy grup spotkali się w wielkim finale.

Emocji w meczach finałowych również nie brakowało. W spotkaniu o V miejsce Szczecinek pokonał Wydział Leśny 2:1 (22:25, 25:20, 15:8). Pierwszy set to niespodziewana wygrana gospodarzy. W drugim role się odwróciły i to Szczecinek zakończył zwycięsko tego seta. W trzecim zawodnicy Wydziału Leśnego wykazali się daleko idącą gościnnością i pozwolili gościom na zajęcie V miejsca. III miejsce, po równie emocjonującym meczu, przypadło w udziale reprezentacji RDLP

drużyny z Wrocławia (25:20). Trzeci i decydujący set to początkowo prowadzenie wrocławian. Im bliżej końca seta, tym emocje coraz większe. Piłanie doprowadzili do wyrównania (12:12), ale to było wszystko, na co ich było stać. Trzy ostatnie piłki padły łupem Wrocławia. Wielka radość zwycięzców i stało się jasne, że triumfateorem III turnieju o Puchar Dziekana Wydziału Leśnego została drużyna Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu.

Po sportowych zmaganiach nadszedł czas na podsumowanie i wręczenie pucharów oraz nagród. Puchary i nagrody, które pojawiły się dzięki hojności dziekana Wydziału Leśnego, firmy KRONOPOL oraz RDLP w Poznaniu i Nadleśnictwu Jastrowie wręczyli: prodziekan Wydziału Leśnego, dr hab. Andrzej Czerniak i kierownik Centrum Kultury Fizycznej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, mgr Marian Łyszczak. Najwszechstronniejszym zawodnikiem turnieju został Łukasz Serniak z RDLP Wrocław (Nadleśnictwo Żmigród). Główne trofeum: Puchar Przechodni Dziekana Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, odebrał kapitan zwycięskiego zespołu, Sylwester Tomaszewicz. Na zakończenie, jak to zwykle przy takich okazjach bywa, dziekan oficjalnie zakończył turniej i zaprosił na drugą, mniej oficjalną część spotkania, która odbyła się obok Dworku Sołackiego w ramach majówki z Wydziałem Leśnym*.

Godziny spędzone na rywalizacji sportowej mocno nadwładliły siły uczestników. W uroczym otoczeniu i sympatycznej atmosferze skromny posiłek i napoje regenerujące podziały jak balsam na utrudzone ciała.

Wojciech Kowalkowski

* Na temat tegorocznej majówki Wydziału Leśnego napiszemy w jednym z kolejnych numerów „Więści Akademickich” (przyp. red.).

Z Augustem Cieszkowskim w tle

Publikacje związane z patronem naszej uczelni, które ukazały się na rynku wydawniczym w roku 2010

Najważniejszą ubiegłoroczną publikacją dotyczącą Augusta Cieszkowskiego są *Filozoficzne przesłanki holizmu historyzoficznego w myśli Augusta Cieszkowskiego* Andrzeja Wawrzynowicza, pracownika naukowego Instytutu Filozofii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Książka została napisana i wydana w Poznaniu. Odwołuje się do triady filozoficznych dzieł Augusta Cieszkowskiego: *Prolegomena do historiozofii*, *Bóg i palingeneza* oraz *Ojciec Nasz*. Drugie z wymienionych dzieł znane jest tylko z wydanej w oryginale po niemiecku pierwszej części. Napisana po polsku część druga została zniszczona przez Zygmunta Krasieńskiego, największego przyjaciela Augusta Cieszkowskiego. Autor *Nie-boskiej komedii* zniszczył posiadany przez siebie, a nigdy potem nieodtworzony przez autora rękopis, obawiając się rewizji. Andrzej Wawrzynowicz nie wyklucza jednak innego motywu tego postępku – obawy przed zarzutem ze strony opinii publicznej heterodoksji, czyli nieprawowierności (uznawania poglądów, dogmatów niezgodnych z obowiązującą doktryną religii katolickiej). Zwraca uwagę na to, że bliskie kontakty między Krasieńskim a Cieszkowskim wyczuły tego drugiego na problem cienkiej jak włos granicy oddzielającej dyskurs filozoficzny od typowej dla poezji formy przekazu natchnionego wieszcza. Wawrzynowicz przedstawia recepcję filozofii Cieszkowskiego z polskiego i europejskiego punktu odniesienia w różnych okresach historycznych oraz kwestię zaszlifowania jego prac w literaturze przedmiotu. Dochodząc do ocen współczesnych, opowiada się za postrzeganiem Augusta Cieszkowskiego jako produktu polskiej myśli społeczno-politycznej, elementu spuścizny narodowej, wymagającego troski i promocji jako lokalne dobro kultury. Rozważa także kwestię aktualności myśli Cieszkowskiego i konfrontuje jego poglądy z poglądami niemieckiego filozofa, Georga Wilhelma Hegla. Jak każda książka o filozofii, ta również wymaga od czytelnika tego, by jej język nie zniechęcał do lektury.

Drugi numer kwartalnika „Kroniki Wielkopolski” otwiera wysoce merytoryczny artykuł Joanny Pietrowicz *Majętność Augusta Cieszkowskiego w powiecie złotowskim*. W końcowej części pracy autorka ponownie przypomina właściwą datę zakupu Wierzenicy – 2 lipca 1842 roku (nie wszyscy do tej informacji docierają).

Jednym z czterech usynowionych przez Augusta Adolfa „Gugę” Cieszkowskiego był Jan Michał Tyszkiewicz z Waki, niegdyś w powiecie wileńsko-trockim, dziś w granicach Wilna. O jego związkach rodzinnych z kręgiem Cieszkowskich pisze w książce *Tyszkiewiczowie z Waki* Liliana Narkowicz. Niestety, wnikliwy czytelnik znajdzie tu sporo błędów i nieścisłości, chociażby lata życia Augusta Adolfa Cieszkowskiego: podano tu daty ramowe: 1861–1931 (powinno być: 1861–1932) czy data strawienia przez ogień najcenniejszych dokumentów przewiezionych z wierzenickiego archiwum do Warszawy (stało się to 25 września 1939 roku, a nie 25 września 1944 roku – jak podaje autorka).

Z miłego kronikarskiego obowiązku odnotujemy obszerny materiał ikonograficzny i faktograficzny związany z Cieszkowskimi i Wierzenicą w sześciu artykułach opublikowanych na łamach specjalnego wydania „Więści Akademickich”, przygotowanego na uroczystość Dnia Patrona Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i związanego z tym świętem nadania tytułu doktora *honoris causa* ks. prof. Michałowi Hellerowi.

Ewa J. i Włodzimierz Buczyński



Michał Zenkteler urodził się 15 lutego 1924 roku w Lesznie, do szkoły średniej uczęszczał w Wągrowcu. W czasie okupacji niemieckiej wysiedlony do Kutna, został skierowany do przymusowej pracy w gospodarstwie rolnym. Po zakończeniu wojny i zdaniu matury w latach 1945–1950 studiował na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Na podstawie wykonanej pod kierunkiem prof. Józefa Janickiego pracy dyplomowej, poświęconej garbnikom roślinnym, zdał z wyróżnieniem egzamin dyplomowy i z dniem 1 kwietnia 1951 roku podjął pracę w charakterze starszego asystenta w organizowanej przez prof. Tadeusza Perkitnego Katedrze Technologii Drewna, awansując w 1955 roku na stanowisko adiunkta.

W 1960 roku uzyskał stopień doktora nauk technicznych na Wydziale Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, a w 1964 roku habilitował się na tymże wydziale. W 1973 roku Rada Państwa nadała docentowi Michałowi Zenktelerowi tytuł profesora nadzwyczajnego nauk technicznych, a w 1992 roku został powołany na stanowisko profesora zwyczajnego.

W latach 1963–1970 Profesor kierował zorganizowaną przez siebie Pracownią Klejenia Drewna w Katedrze Mechanicznej Technologii Drewna oraz stacją terenową w Leśnym Zakładzie Doświadczalnym w Murowanej Goślinie, a w latach 1970–1975 Zespołem Naukowo-Dydaktycznym Technologii Tworzyw Drzewnych w Instytucie Tworzyw Drzewnych i stacją terenową w Leśnym Zakładzie Doświadczalnym w Siemianicach. W 1982 roku prof. Michał Zenkteler zorganizował Katedrę Klejenia i Uszlachetniania Drewna, którą kierował do przejścia na emeryturę w 1994 roku. W latach 1975–1978 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Technologii Drewna, w latach 1982–1987 dziekana wydziału, a w latach 1987–1990 prorektora ds. rozwoju kadr naukowych i współpracy z zagranicą Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Dorobek naukowy Profesora obejmuje 122 pozycje, w tym 47 opublikowanych prac badawczych i 39 artykułów naukowych, cztery podręczniki, sześć kilkakrotnie wznawianych skryptów, dwa patenty, dwie normy, 17 opracowań dla przemysłu oraz pięć różnych analiz, ekspertyz i orzeczeń.

Po początkowym okresie działalności związanej z nauką o drewnie, zakończonym rozprawą doktorską na temat odkształceń drewna w wodzie o różnej temperaturze i pod działaniem obciążeń ściskających, zainteresowania Profesora skierowały się na zagadnienia związane z klejeniem drewna. Przez wiele lat współpracował z prof. Tadeuszem Perkitnym nad nowoczesną w latach pięćdziesiątych i budzącą duże zainteresowanie na świecie metodą „Imperkol” polegającą na klejeniu z jednoczesnym impregnowaniem drewna wielkowieńcowym. Wszelkie badania, uwieńczone rozprawą habilitacyjną, która została nagrodzona indywidualną nagrodą Ministra Szkolnictwa Wyższego, poświęcił Profesor problematyce podatności na klejenie drewna kilku gatunków. Podatność ta została po raz pierwszy na świecie określona w sposób kompleksowy. W okresie tym badał także podatność na klejenie drewna zaimpregnowanego oraz przydatność środków wiążących przeznaczonych do sklejanego materiałów drzewnych z tworzywami sztucznymi i metalami. Szczególnie dużo uwagi poświęcał właściwościom spoin klejowych i metodom ich określania. Przedmiotem tych badań były między innymi odkształcenia spoin klejowych przy ich obciążaniu, wytrzymałość i sztywność połączeń klejowych w konstrukcjach meblarskich przy obciążeniach statycznych oraz dynamicznych, a także podatność spoin klejowych na ścinanie i rozszczepianie. Opracował metodę określania jakości sklejanego w tworzywach drzewopochodnych oklejonych różnymi materiałami, ujętą w dwóch normach branżowych oraz uzyskał patent na UWSC (urządzenie wytrzymałościowe) pozwalające na realizację tych badań bez konieczności użycia kosztownych maszyn probierczych. Urządzenie to produkowano seryjnie w Ośrodku Badawczo Rozwojowym Meblarstwa (OBROM) w Poznaniu i było ono dość powszechnie stosowane w laboratoriach zakładowych różnych gałęzi przemysłu drzewnego, bez konieczności użycia importowanych maszyn probierczych.

Profesor Michał Zenkteler przez 44 lata swej pracy na uczelni rozwijał bardzo ożywioną działalność dydaktyczną. W latach 1951–1954 prowadził ćwiczenia z nauki o drewnie i mechanicznej technologii drewna. W tym czasie opracował wydany w 1957 roku przez Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne podręcznik do makroskopowego oznaczania gatunków drewna. Następnie w ramach drugiego z tych przedmiotów przygotował od podstaw wykłady oraz ćwiczenia z kle-

jenia drewna, wyodrębnione w 1957 roku w samodzielny przedmiot. W latach 1961 i 1964 ukazał się opracowany przez Profesora pierwszy w kraju, dwuczęściowy skrypt z tego przedmiotu (kilkakrotnie później wznawiany), wydany przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe w Warszawie. W 1968 roku Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne opublikowało podręcznik Profesora poświęcony klejom i technologiom produkcji różnych wyrobów z klejonego drewna. Po zmianie programów nauczania i włączeniu tematyki klejenia do przedmiotu: chemia stosowana w drzewnictwie, prof. Zenkteler w la-

Michał Zenkteler (1924–2011)



tach 1967–1972 objął wykłady i ćwiczenia z technologii tworzyw drzewnych. W latach 1968 i 1972 ukazały się napisane przez Profesora skrypty uczelniane z zakresu produkcji tworzyw drzewnych z fornirowania i tarcicy, a w roku 1971 – obszerny podręcznik, obejmujący całość kształtu mechanicznego przerobu drewna, wydany przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe i wyróżniony nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Po kolejnej zmianie programów nauczania w 1972 roku profesor powrócił do swego zasadniczego przedmiotu, a mianowicie klejów i klejenia drewna, prowadząc aż do przejścia na emeryturę wykłady i seminaria dla słuchaczy studiów stacjonarnych oraz niestacjonarnych. W tym czasie Profesor przygotował kolejny podręcznik poświęcony klejom i klejeniu drewna, wydany w roku 1984 przez Wydawnictwo Naukowo-Techniczne w Warszawie.

Pod kierunkiem Profesora zakończono dwa przewody doktorskie, a 86 studentów zrealizowało prace dyplomowe. Po przejściu na emeryturę prof. Michał Zenkteler opublikował jeszcze trzy dalsze, niezwykle cenne pozycje, zwłaszcza w aspekcie dydaktycznym:

- *Zastosowanie wybranych technik instrumentalnych w badaniach klejów do drewna*, Poznań 1994 (opracowanie monograficzne)
- *Ćwiczenia z klejów i klejenia drewna*, Poznań 1994 (skrypt)
- *Kleje i klejenie drewna*, Poznań 1996 (podręcznik akademicki).

Profesor przez wiele lat był członkiem Komitetu Technologii Drewna Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Komisji Nauk Leśnych i Drzewnych Polskiej Akademii Nauk – Oddział w Poznaniu, Komisji Technologii Drewna Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Rady Naukowo-Technicznej Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Stolarstwa i Budowlanej w Wołominie.

Profesor został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Odznaką Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Profesor Michał Zenkteler był człowiekiem bardzo skromnym, wżorem pracowitości, sumienności, życzliwości oraz dobrej organizacji pracy.

Zmarł 18 marca 2011 roku, a pochowany został na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

prof. dr hab. Stanisław Proszky

Tragiczna śmierć profesora Xu Zhu (1955–2011)

Dwudziestego maja 2011 roku w wypadku samochodowym w Chinach zginął prof. Xu Zhu – wicedyrektor Instytutu Użytków Zielonych Chińskiej Akademii Nauk Rolniczych w mieście Huhehaote w Mongolii Wewnętrznej. Od roku 1999 współpracował On z naszą uczelnią w zakresie hodowli, nasiennictwa i marketingu nasion traw.

Urodził się w Mongolii Wewnętrznej w roku 1955. Był absolwentem Akademii Rolniczej w Huhehaote, którą ukończył w roku 1977, uzyskując na tej samej uczelni tytuł magistra w roku 1983. Po studiach, w roku 1977 został pracownikiem Instytutu Użytków Zielonych, awansując kolejno na stanowiska asystenta (w roku 1983), zastępcy profesora (1996) i profesora (2000). W roku 1999 został zastępcą dyrektora w Instytucie.

Profesor Xu Zhu opublikował 80 prac oryginalnych i siedem monografi. Był członkiem wielu towarzystw naukowych oraz redaktorem naczelnym czasopisma naukowego „Grasslands of China”.

Na karierę naukową Profesora największy wpływ miały dwa staże odbyte w latach 1988–1989 na Uniwersytecie w Reading w Wielkiej Brytanii oraz w latach 1992–1996 na Uniwersytecie Stanowym w Australii. W Anglii poznał najnowsze metody badań biologicznych oraz udoskonalił swój angielski. Wynikiem tego drugiego była między innymi książka *Grass Genera of China* wydana w języku angielskim w roku 1997 w Chinach wspólnie z prof. L. Watsonem – biologiem i prof. M. J. Dalwitzem – entomologiem, dwoma naukowcami z Australii. Jest to dziś, dla osób nie znających chińskiego, podstawowe źródło wiedzy o trawach występujących w Chinach.

Współpracę prof. Xu z naszą uczelnią zapoczątkował jego asystent – mgr Chen Libo, który w roku 1998 ukończył studia magisterskie z hodowli roślin i nasiennictwa na ówczesnym Wydziale Ogrodniczym

Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego. Swoje doświadczenia dotyczące hodowli koniczyny wykonał pod opieką naukową profesorów: Zbigniewa Brody i Andrzeja Wojciechowskiego. Po powrocie z Polski poinformował Profesora Xu o możliwości współpracy naukowej z nami. Wspólnie ze swoją współpracownicą – Gu Anlin – prof. Xu odwiedził Polskę w roku 1999, co zapoczątkowało wieloletnią współpracę w zakresie traw nie tylko z naszą uczelnią, ale również z „Poznańską Hodowlą Roślin” – firmą hodowlano-nasienną z Wielkopolski. Jej efektem był między innymi roczny staż naukowy na naszej uczelni Gu Anlin w roku 2002 oraz wspólne doświadczenia i publikacje z dr hab. Anną Kryszak, prof. nadzw., i autorem tej notatki. Z kolei prof. Karol Duczmał i prof. Xu w roku 1999 zapoczątkowali wieloletnie wspólne badania nad polskimi trawami w Chinach i chińskimi w Polsce. Część z tych badań (kontynuowanych przez autora tej notatki po przejściu prof. Duczmała na emeryturę w roku 2000) wykonano w gospodarstwie Antoniny k. Leszna, należącym do „Poznańskiej Hodowli Roślin”. Wyniki tych badań nie tylko opublikowano, ale także wdrożono do praktyki rolniczej.

Współpraca z prof. Xu stała się okazją do wygłoszenia wykładów na temat hodowli i nasiennictwa traw w instytucie kierowanym naukowo przez Profesora. Wygłosili je profesorowie: Duczmał, Broda, Wojciechowski, Kryszak oraz piszący te słowa, a także dr Tomasz Bralewski.

We wrześniu 2009 prof. Xu odwiedził Polskę po raz drugi. Tym razem był członkiem delegacji Chińskiego Ministerstwa Rolnictwa z okazji wspólnego polsko-chińskiego forum rolniczego na targach „Taropak” w Poznaniu. Spotkanie to zorganizowało Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Profesor Xu wygłosił referat, w którym przed-



Spotkanie delegacji chińskiej z prof. dr. hab. Grzegorzem Skrzypczakiem z okazji wizyty na targach „Taropak” – wrzesień 2009; prof. Xu Zhu stoi (w okularach) po prawej stronie JM rektora



Grupa profesorów z naszej uczelni na stepie mongolskim – kwiecień 2010; prof. Xu Zhu pierwszy z lewej

stawił wybrane wyniki badań z naszą uczelnią. Spotkał się także z prof. dr. hab. Grzegorzem Skrzypczakiem – JM rektorem naszej uczelni.

W czasie ostatniej wizyty – w kwietniu 2010 roku w Instytucie w Huhehaote, na stepie oraz w stacjach doświadczalnych, grupy naszych profesorów (Anny i Jana Kryszaków, Andrzeja Wojciechowskiego i piszącego te słowa) – prof. Xu przedstawił wizję nowego międzynarodowego

tematu z udziałem naszej uczelni i jednostek badawczych z dwóch innych krajów.

Odszedł w pełni sił twórczych nie tylko wybitny uczyony, botanik i biolog, wielki autorytet w Chinach, specjalista tematyki traw, świetny organizator i wizjoner, ale także dobry człowiek, lubiący życie i towarzystwo kobiet, miłośnik kultury i kuchni mongolskiej.

Roman Hołubowicz



Fot. 3 × Roman Hołubowicz

Profesor Xu Zhu (pierwszy mężczyzna od prawej), wielki miłośnik kuchni mongolskiej, na spotkaniu z delegacjami z Mongolii i Polski – grudzień 2010

Już 23 września 2011 kolejna edycja Nocy Naukowców



Jest mi bardzo miło poinformować Szanownych Czytelników, że po raz trzeci Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu ma zaszczyt organizować Noc Naukowców w Wielkopolsce.

Impreza jest częścią europejskiego projektu finansowanego przez Unię Europejską, którego zadaniem jest przybliżyć tajemnice nauki wszystkim zainteresowanym. Podobnie jak w ubiegłym roku, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, obok Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego, jest jednym z trzech Partnerów Politechniki Poznańskiej, koordynatora tegorocznej Nocy Naukowców pt. „**GREATNIGHT – „Let’s Gather Together with Researchers at One Night”**”

W dniu 23 września 2011 roku (piątek) setki laboratoriów, uczelni, instytutów badawczych, firm i fundacji... otworzy swoje podwoje i odkryje swoje tajemnice, jak Europa długa i szeroka. Pozwoli każdemu wspólnie z naukowcami poczuć się tej nocy badaczem, być jednym z nich. Wziąć udział w fascynujących eksperymentach. Zrozumieć magię nauki i jej piękno. Zadać każdemu naukowcowi pytania.

Tej szczególnej, piątkowej nocy naszego uczelnia zaprezentuje 46 imprez w jedenastu miejscach, i tak w:

Collegium Maximum ul. Wojska Polskiego 28

- „WYDZIAŁ LEŚNY NA DWÓCH KÓŁKACH – FOREST RIDERS”, „MAKRO- I MIKROŚWIAT SIECI NACZYŃ KRWIONOŚNYCH”, „GDY ZWIERZAK JEST SPORTOWCEM!”, „MLEKO JEST OD KROWY CZY Z KOMPUTERA?”, „CZY BYŁBYM DOBRYM KIEROWNIKIEM?” „CIEKAWOSTKI BADAŃ MARKETINGOWYCH”
- „BIOTECHNOLOGIA GOŁYM OKIEM – STOISKA INTERAKTYWNE” – 1. Mikrokapsułkowanie; 2. Elektroforeza w warunkach domowych; 3. Osad czynny, czyli co oczyszcza nasze ścieki; 4. Biodiesel – paliwo otrzymane w kuchni; 5. Podwójną nicią pisane – prezentacja budowy oraz podstawowych funkcji DNA oraz chromatyny

Kolegium Gawęckiego ul. Wołyńska 33

- „CO KRYJE OBUDOWA KOMPUTERA?”, „CO O KONIU WIEDZIEĆ TRZEBĄ?”, „REWELACYJNA UŚMIECHNIĘTA SZTUCZNA I TECHNOLOGICZNA EXTRA KROWA-RUSITEC”

Kolegium Rungego ul. Wojska Polskiego 52

- „NOCNE GRANIE I ŚPIEWANIE TANECZNYM KOROWODEM PRZEPLATANIE” – Koncerty – konkursy – zabawy w ramach 60-lecia Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; „ŁANY” – Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; TANGO NUEVO QUINQUET – kwintet gitar klasycznych; ZBYRCZOK – kapela góralska; CO RO DE CAMERA – chór Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i inni wykonawcy

Budynek Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu, ul. Wojska Polskiego 31/33

- „CO WARTO WIEDZIEĆ O JODZIE?”, „CZY NEKTAR OWOCOWY TO NAPÓJ BOGÓW?”, „ZMYŚLOWE POSTRZEGANIE ŚWIATA”, „GASTRONOMIA MOLEKULARNA BEZ TAJEMNIC”, „CHEMIA W KUCHNI”, „ŻYWNOSĆ SMACZNA, PACHNĄCA, KOLOROWA”, „CHRUP, CHRUP, CHRUP, CZYLI JAK POWSTAJĄ CHRUPKI”, „CO W OKU SIEDZI”, „JAK NASZE BABCIE Z MLEKA ROBIŁY SER I MASŁO”, „CIEKŁY AZOT W KUCHNI – JAK ZROBIĆ SUPERPUSZYSTE LODY?”, „NIEMLECZNE PRODUKTY PROBIOTYCZNE ALTERNATYWĄ DLA KONWENCJONALNYCH PROBIOTYKÓW”

- „SZLACHETNE ZDROWIE – TAJNIKI WIECZNEJ MŁODOŚCI” – Ilościowe szacowanie składu tkankowego ciała. Ocena możliwości wysiłkowych ustroju. Ocena nawyków żywieniowych. Punkt dietetyczny – 10 najpopularniejszych diet. Pomożemy ci dobrać dietę do twojego stylu życia – porady dietetyczne. Pokaz i lekcja podstaw samoobrony. Pokaz lekcji aerobiku. O tłuszczach i węglowodanach – dietetycznie. Jak się odżywiać, aby być zdrowym, pięknym i młodym. Żywienie w cukrzycy. W zdrowym ciele zdrowy duch

Budynek Wydziału Technologii Drewna, ul. Wojska Polskiego 38/42

- „CO ZROBIĆ BY DREWNO NIE CHCIAŁO SIĘ PALIĆ?”, „MODYFIKACJA DREWNA – ZRÓB DĄB CZARNY”, „ZAPRZYJAŹNIJ SIĘ Z DREWNIEM:”, „RĘCZNE CZERPANIE PAPIERU METODĄ STAROZYTNYCH CHIŃCZYKÓW”, „CUDENKA Z PAPIERU”, „Z LASU DO DOMU”, „ZIÓŁKA Z ŁĄK”, „ZAGRAJ W SZACHY”, „MÓJ PRZYJACIEL MEBEL”

Kampus Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska, ul. Piątkowska 94

- „ROŚLINY ALARMUJĄ”, „W JAKIM STANIE JEST GRUNT?”, „GEOGRAFIA NA DOPINGU”, „CZY CHŁODZIARKA TO POMPA CIEPŁA?”, „CZY ROŚLINY MIĘSOŻERNE SĄ NIEBEZPIECZNE DLA LUDZI?”, „REWIA KULEK W WODZIE I W POWIETRZU CZYLI CO MA PŁYWAĆ, NIE UTONIE”

Budynek Katedry Biochemii i Analizy Żywności ul. Mazowiecka 48

- „SAMA CHEMIA, CZYLI ILE JEST CHEMII W TYM CO JEMY?”

Budynek Katedry Mikrobiologii Rolnej i Środowiskowej, ul. Szydłowska 50

- „OBEJRZĘC TO, CO NIEWIDZIALNE”

Pilotowa Stacja Biotechnologii, ul. Wojska Polskiego 48

- „BIOTECHNOLOGIA W SKALI PÓŁTECHNICZNEJ”; MIKROORGANIZMY W ŚRODOWISKU – SOJUSZNICZY CZY WROGOWIE?”; OWOCE JAKICH NIE ZNACIE”

Budynek Instytutu Inżynierii Rolniczej, ul. Wojska Polskiego 50

- „TAJEMNICE ZIELONEJ ENERGII”

Centrum Kultury Fizycznej, ul. Dojazd 7

- „POWER NORDIC WALKING”, „SPINNING MARATON”

Program Nocy Naukowców jest skierowany do wszystkich, niezależnie od wieku. Każdy znajdzie w nim coś ciekawego.

DZIECI – konkursy, eksperymenty, spotkanie z naukowcami, warsztaty i pokazy.

MŁODZIEŻ – konkursy, warsztaty naukowe i pokazy.

DOROŚLI – pokazy, konkursy naukowe, warsztaty naukowe, porady dietetyczne.

WSZYSTKIE GRUPY WIEKOWE – zwiedzanie laboratoriów, pokazy naukowe z udziałem publiczności, imprezy, koncerty, śpiewanie.

Na wszystkie imprezy i koncerty Nocy Naukowców **WSTĘP WOLNY.**

Mamy nadzieję, że tegoroczna impreza będzie tak samo udana, jak poprzednie.

ZAPRASZAMY!

dr inż. Urszula Mojsiej

„Revitalization. Renovation. Revelation”

Koło Naukowe Gospodarki Przestrzennej na warsztatach urbanistycznych

Wiosna obfituje w różnego rodzaju konferencje i spotkania naukowe we wszystkich miastach akademickich, w których staraliśmy się, w miarę możliwości, uczestniczyć. Kwiecień rozpoczęliśmy konferencją w Poznaniu, zorganizowaną przez naszych kolegów z gospodarki przestrzennej na Uniwersytecie Ekonomicznym. Tam, w mieszanych grupach warsztatowych, zajmowaliśmy się zagadnieniami związanymi z przygotowaniem miast do Euro 2012. Chociaż nikomu z nas nie udało się zająć miejsca na podium, to grupa, w której pracowało dwoje z naszych członków, zdobyła wyróżnienie.

Mówi się, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, i tak też było w naszym wypadku. Ośmieleni tym doświadczeniem i głodni nowych wyzwań oraz wiedzy, udaliśmy się na warsztaty urbanistyczne do Krakowa. Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem „Revitalization. Renovation. Revelation” i dotyczyła rewitalizacji w odniesieniu do osiedli mieszkaniowych budowanych z wielkiej płyty. Czterodniowe zmagania z tematem zaowocowały bardzo ciekawymi projektami, które były oceniane przez specjalistów z dziedziny urbanistyki i planowania przestrzennego. Patronat nad imprezą objęli między innymi prof. dr hab. Jacek Majchrowski – prezydent Krakowa, prof. dr hab. Roman Niestrój – rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie oraz prof. dr hab. Tadeusz Markowski – przewodniczący Komitetu Zagospodarowania Przestrzennego Kraju Polskiej Akademii Nauk.

Prace warsztatowe obejmowały zarówno zajęcia w terenie, jak i stacjonarne. Udostępniono nam materiały i odpowiednie narzędzia, pozostało zatem wycisnąć z siebie maksimum kreatywności i wiedzy i przystąpić do działania!

Zadania, jakie przed nami postawiono, zakładały projekt logotypu i hasła dla rewitalizacji wielkopłytowej zabudowy blokowej, wykreowanie przestrzeni publicznej na takich terenach, reorientację zasad przemieszczania się ludności oraz poprawę wrażeń estetycznych i wizerunku osiedli. Na jednym z krakowskich osiedli zaprojektowaliśmy nowe centrum, gdzie znalazły się elementy małej architektury oraz

obiekty przeznaczone do rekreacji i wypoczynku: plac zabaw, *skatepark*, mały gaj, minigolf, ścieżki piesze i rowerowe etc. Nie zapomnieliśmy także o strefie dla seniorów, wypożyczalni rowerów czy wybiegu dla czworonogów. Staraliśmy się wprowadzać założenia uniwersalne, a jednocześnie spełniające potrzeby współczesnego społeczeństwa.

W ramach kolejnego zadania zaproponowaliśmy wiele rozwiązań komunikacyjnych oraz postawiliśmy na zdrowe i przyjazne środowisku formy komunikacji. Modernizując i wprowadzając odpowiednią infrastrukturę techniczną, a także wprowadzając akcje społeczne, chcieliśmy zachęcić mieszkańców do zrezygnowania z przemieszczania się w ramach osiedla samochodami na rzecz rowerów i pieszych spacerów. Te ostatnie staraliśmy się uczynić atrakcyjniejszymi, poprawiając estetykę – tu zaproponowaliśmy między innymi murale – czyli wielkoformatową grafikę ścienną, roślinność pnącą na elewacjach, systemy zieleni osiedlowej itp.

Wszystkie rozwiązania stworzyły integralną całość, stając się kompleksowym projektem rewitalizacji, który opatrzyliśmy logotypem przedstawiającym kliszę filmową i związanym z nim hasłem: „Bądź reżyserem swojej przestrzeni!”

Z Krakowa wróciliśmy pełni wrażeń, bogatsi o nowe doświadczenia i przyjaźnie ze studentami gospodarki przestrzennej z kilkunastu uczelni Krakowa, Warszawy, Olsztyna, Wrocławia i innych miast.

Prezentacji projektu można było wysłuchać na Sesji Kół Naukowych 17 maja 2011 roku, gdzie Koło Naukowe Gospodarki Przestrzennej odnotowało również sukces z innym projektem, dotyczącym waloryzacji krajobrazu i propozycji zagospodarowania terenów nadwarciańskich: „Warta (nie)warta poznania”. Nowe znajomości zaowocowały wspólnym grillowaniem kół naukowych gospodarki przestrzennej Uniwersytetu Przyrodniczego i Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Martyna Sobiecka



Uczestnicy warsztatów

Fot. Rafał Cygan

Jeźdźcy Uniwersytetu Przyrodniczego akademickimi mistrzami Wielkopolski

W piątek, 17 czerwca 2011 roku, na parkurze Centrum Wyszkolenia Jeździeckiego – Hipodrom Wola w ramach Międzynarodowych Zawodów w Skokach Przez Przeszkody – CSI odbyły się dwa konkursy XII edycji Akademickich Jeździeckich Mistrzostw Wielkopolski o Puchar JM Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Do zawodów zgłosili się reprezentanci 11 uczelni, w sumie 32 zawodników na 42 koniach.

Zawody otworzył kierownik Centrum Kultury Fizycznej, mgr Marian Łyszczak. W konkursie wstępnym, dla amatorów (wysokość przeszkód do 1 metra), wystąpiła amazonka naszej uczelni, Natalia Banach, która na klaczy Agata zajęła VI miejsce. Zwyciężyła studentka Politechniki Poznańskiej, Marta Stołowska, na koniu Reszka, przed Adamem Pawelczykiem (Quatrol L) z Uniwersytetu Medycznego. Trzecie miejsce zdobyła Magdalena Korytowska na Fali z Wyższej Szkoły Turystyki i Zarządzania.

Najważniejszy konkurs mistrzowski, o tytuły i medale, rozgrywano na przeszkodach o wysokości do 110 cm w pierwszym nawrocie, a najlepsza dziesiątka zawodników w drugim nawrocie pokonywała przeszkody o 10 cm wyższe. Parkur ustawiony przez gospodarza toru, Mieczysława Zagora, był bardzo trudny, niezwykle wymagający zarówno dla koni, jak i jeźdźców. W konsekwencji mnożyły się wyłamania, odmowy, a nawet upadki. Ostatecznie pierwszy nawrót bezbłędnie pokonało tylko czterech jeźdźców, w tym Mateusz Wojciechowski i Krystian Ograbek z Uniwersytetu Przyrodniczego. Do finałowej rozgrywki, w której wystartowało 10 najlepszych jeźdźców z pierwszego przebiegu, zakwalifikowali się z naszej uczelni również: Michał Nowacki oraz Joanna Popielkiewicz.

W finale znakomicie pojechał Mateusz Wojciechowski na Wulkanie, który pokonał parkur bez zrzutek, w bardzo dobrym czasie (50,86 s) i zwyciężył, zdobywając Akademickie Mistrzostwo Wielkopolski oraz złoty medal. Wicemistrzem Wielkopolski, po bezbłędnym przejeździe, został Krystian Ograbek (56,61 s) dosiadający Dominatora. Trzecie miejsce wywalczył student Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Kajetan Wałęcki, na Bachusie (57,84 s).

Swym występem w finale wyróżniła się również amazonka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Tatiana Elzanowska (wnuczka Jana Elzanowskiego, wieloletniego kierownika Studium Wychowania Fizycznego naszej uczelni), która narzuciła ogromne tempo przejazdu, uzyskując o 0,06 s lepszy czas od zwycięzcy, niestety popełniła zrzutkę i zajęła dopiero piąte miejsce.

Punktacją drużynową zdecydowanie wygrali studenci Uniwersytetu Przyrodniczego (74 pkt.), przed Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza (66 pkt.) i Akademią Wychowania Fizycznego (30 pkt.).

Puchary i medale klasyfikacji indywidualnej wręczył osobiście JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak. Puchary klasyfikacji drużynowej, ufundowane przez Departament Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, wręczył prof. dr hab. Leszek Nogowski.

dr Marek Hyży



JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, z akademickim mistrzem, Mateuszem Wojciechowskim (od lewej) i wicemistrzem, Krystianem Ograbkiem

Fot. Katarzyna Wasielewska



Krystian Ograbek na Dominatorze (konkurs mistrzowski)



Michał Nowacki na Armanim (konkurs mistrzowski) pokonuje oxer



Justyna Koczorowska na Ratmanie (konkurs mistrzowski) pokonuje oxer



Mateusz Wojciechowski prowadzi rundę honorową

Fot. 4 x Aleksander K. Dykczak

Agronalia 2011

19 maja 2011 roku, kampus przy Collegium Technologiae Ligni
(budynku Wydziału Technologii Drewna)



Fot. Lena Pilipczuk

Powitanie władz rektorskich i dziekańskich



Dziekan Ryszard Guzenda skorzystał z możliwości pomiaru ciśnienia
(okazało się być w normie)



Ujeżdżanie sztucznego byczka



Biegi w dziwnych kostiumach

Zapasy



Odpoczynek na łączce



Wyścigi zespołowe



Konkurs na najszybsze zjedzenie pączka – bez pomocy rąk



Zpracowany Samorząd Studencki podczas narady strategicznej



Przebieranki; tu: chyba Pinokio...



Szybkie liczenie bilonu



... a tu – mumia (???)



Pokaz wschodnich sztuk walki



Mocny akcent na zakończenie

Fot. 13 x Ewa Strycka

W nieznane w poszukiwaniu wiosny

Wieleletnia tradycja nakazuje, aby wycieczka w nieznane była organizowana w pierwszą niedzielę wiosny, czyli w tym roku – 27 marca. Z przyczyn organizacyjnych pojechalśmy jednak tydzień wcześniej, czyli w ostatnią niedzielę zimy. Później się okazało, że decyzja była uzasadniona również ze względu na pogodę, bardziej w tym dniu sprzyjającą wędrowce i zwiedzaniu. Zainteresowanie wyjazdem było bardzo duże i nie wszyscy chętni zmieścili się na liście uczestników. Mimo to w autokarze zostały trzy wolne miejsca rezerwowane dla osób z listy, które z różnych przyczyn w ostatniej chwili zrezygnowały z wyjazdu (w tym jedna wbrew swej woli zablokowana w windzie).

Autor i realizator programu wycieczki (czyli jak zwykle dr Włodzimierz Łęcki) poinformował nas o swych zamiarach w sposób następujący: „... przejedziemy 235 km przez dwa województwa, obejrzymy dwa obiekty największe na świecie i dwa kościoły drewniane, przejdziemy dwa kilometry po parku nad dużym jeziorem, będziemy w rejonie uprawy dwóch rzadkich (specyficznych) roślin, zwiedzimy muzeum ze zbiorami dotyczącymi wyrobów z tych roślin oraz miasto położone na historycznym Dolnym Śląsku...” W oparciu o te informacje należało wskazać obie miejscowości z największymi obiektami! Po kilkunastu minutach – już za granicą Poznania – większość uczestników oddała kartki z odpowiedziami. Później się okazało, że nie wszystkie odpowiedzi były prawidłowe.

Ale dr Łęcki nie od razu przystąpił do rozwiązywania zagadki, pierwszy bowiem postój i pierwsze zwiedzanie nastąpiły w miejscowości **Wąsowo**, które nie zostało w programie wycieczki wymienione. A główną atrakcją krajoznawczą Wąsowa jest zespół pałacowo-parkowy z kaplicą i dwoma pałacami: stosunkowo skromnym Szczanieckich z końca XVIII wieku i bardzo rozbudowanym neogotyckim Hardtów

z drugiej połowy XIX wieku (później rozbudowany). Ten ostatni jest obecnie remontowany po niedawnym pożarze. Zwiedziliśmy jeden z największych parków wielkopolskich (ze zwiastunami wiosny w postaci kwitnących krokusów) oraz zespół okazałych obiektów folwarcznych i domów mieszkalnych z czasu budowy drugiego pałacu.

Z Wąsowa pojechalśmy do stolicy powiatu, czyli do **Nowego Tomysła**. Okolice znane są z **uprawy chmielu i wikliny**, w pełni więc zrozumiałe jest ułożenie w Nowym Tomysłu **Muzeum Chmielarstwa i Wikliniarstwa**. Zgodnie z zapowiedzią zapoznaliśmy się z bogatą ekspozycją muzealną, a później udaliśmy się na krótki spacer po mieście. Głównym celem tego spaceru był rynek, na którym obok ratusza stoi **największy na świecie kosz wiklinowy**. W ten sposób rozwiązana została pierwsza zagadka tej wycieczki.

Zapowiadany w programie **park nad dużym jeziorem** zobaczyliśmy w **Zbąszyniu**. Dostęp do Jeziora Zbąszyńskiego był wprawdzie utrudniony ze względu na grząski teren (pozostałość po roztopach i wysokim poziomie wody), ale spacer po parku „zaliczyliśmy” zgodnie z planem. Zwiedziliśmy późnobarokowy kościół i pozostałości renesansowej twierdzy. Byliśmy przy dwóch oryginalnych pomnikach. Jeden z nich – figura kozłarza (czyli osoby grającej na koźle) – świadczy, że miasto jest żywym wciąż centrum folkloru muzycznego. Drugi pomnik usytuowano dosłownie nad rzeką Obrą, a przedstawia Karola Wojtyłę w kajaku.

Kolejnym etapem wycieczki było zwiedzenie dwóch położonych blisko siebie **kościółów drewnianych**: w Chlastawie i w Kosieczynie (już na terenie województwa lubuskiego). Kościół w **Chlastawie** należy do najciekawszych kościołów drewnianych w Wielkopolsce. Powstał w 1637 roku jako świątynia ewangelicka, z czym wiąże się bardzo ciekawa architektura wnętrza. Jeszcze starszy, bo z 1406 roku,



Fot. Maria Ciemniowska

Pod największym na świecie koszem z wikliny w Nowym Tomysłu

...Turystyczno-Krajoznawczego



Fot. Maria Ciemnińska

Wyroby z wikliny w Muzeum Wikliniarstwa i Chmielarstwa (oddział Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie), Nowy Tomyśl



Fot. Maria Ciemnińska

Pomnik dudziarza na zbąszyńskim rynku

jest kościół w **Kosieczynie**, obecnie w trakcie usuwania współczesnych przeróbek we wnętrzu. Warto dodać, że w Kosieczynie urodził się wybitny rzeźbiarz Marcin Rożek (między innymi twórca pomnika *Siewcy* w Luboniu, którego kopia stoi przed naszym Rektoratem).

Ostatnim punktem programu było zwiedzenie **miasta położonego na historycznym Dolnym Śląsku**. Dla wielu osób może być to zaskoczenie, że Dolny Śląsk obejmował niegdyś okolice **Świebodzina**. W tym powiatowym mieście (obecnie w województwie lubuskim) zwiedziliśmy dwa duże kościoły: stary gotycki z oryginalnymi sklepieniami (między innymi w jednej z kaplic rzadko spotykane sklepienie kryształowe) i nowszy neogotycki. Na rynku obok ratusza fotografowaliśmy się na ławeczce razem z Czesławem Niemenem.



Fot. Maria Ciemnińska

Drewniany poewangelicki kościół w Chlastawie



Fot. Ewa Strycka

Pamiątkowa fotografia z Czesławem Niemenem w Świebodzinie



Fot. Ewa Strycka

Fundamenty kościoła w Kosieczynie koło Zbąszynka pamiętają początek XV, a według najnowszych badań – nawet połowę XIV wieku; na zdjęciu: fragment zabytkowej posadzki tuż u stóp ołtarza

A drugi największy obiekt na świecie? To górujący nad Świebodzinem olbrzymi **pomnik Chrystusa Króla** – już oficjalnie odsłonięty i poświęcony, chociaż jeszcze wykonywane są przy nim prace wykończeniowe. Okazuje się, że przy odpowiedniej metodyce pomiarów jest większy niż powszechnie znany pomnik Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro. Ważący około 400 ton pomnik stoi na specjalnie usypanym kopcu, z którego roztacza się interesująca panorama Świebodzina i okolic. W pobliżu znajduje się duży obiekt jednej z popularnych sieci handlowych. Stąd wywodzi się kolejna zagadka: „Kiedy wybudowano Tesco w Świebodzinie? Odpowiedź: kilka lat przed Chrystusem”. Ale to już poza konkursem.

Po posumowaniu odpowiedzi konkursowych okazało się, że aż 14 osób wskazało poprawnie obie miejscowości z atrakcyjnymi „naj...”. Zatem konieczne było losowanie nagród.

Wycieczkę zakończyliśmy podziękowaniami dla dr. Włodzimierza Łęckiego i zaproszeniem „w nieznanie” wiosną przyszłego roku.

Jerzy Świгоń



Jezioro Zbąszyńskie wczesną wiosną prezentuje się bardzo melancholijnie



Spalony pałac w Wąsowie



Rynek w Świebodzinie: w jednym kadrze zmieściły się co najmniej cztery style architektoniczne



Drewniany kościółek w Chlastawie...



... jest bardzo stary



Na koniec wycieczki w nieznanym autokarze zawiózł nas do Świebodzina, pod najwyższy na świecie pomnik Chrystusa Króla

Zapraszamy dzieci do tańca w zespole „Łaniki”!



Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku od 5 do 14 lat.

**Więcej informacji na stronie:
www.laniki.pl**

Poznań, ul. Dożynkowa 9 G